Nr. 226. Czwartek, 6 Października 1910. Rok 100.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa: rocznie . . . 32 K, | ćwierćrocznie 8 K — h, półrocznie . . . 16 K, | miesięcznie 2 K 70 h,
miejscowa: rocznie . . . 24 K, | ćwierćrocznie . . 6 K, półrocznie . . . 12 K, | miesięcznie . . . 2 K.
W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 13 września b. r. zezwolić najmiłościwiej przyjąć i nosić: dyrektorowi banku we Lwowie, Piotrowi Szczepańskiemu, krzyż kawalerski papieskiego orderu św. Sylwestra, a dyrektorowi dóbr w Żywcu, Wacławowi Umlaufowi, krzyż kawalerski królewsko-hiszpańskiego orderu Izabelli Katolickiej.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 13 września b. r. zezwolić najmiłościwiej Filomenie Ustyanowicz w Wiedniu, przyjąć i nosić papieski krzyż honorowy „pro ecclesia et pontifice“.

P. Kierownik Ministerstwa rolnictwa zamianował prywatnego inżyniera górniczego, Rudolfa Kielesińskiego, zarządcą górniczym w etacie urzędników Zarządu lasów państwowych.

Prezydent galic. Dyrekcyi poczt i telegrafów przeniósł asystenta pocztowego, Judę Gottfrieda, z Kałusza do Stryja.

IX. a. 2847/6.

Edykt.

Zmieniając częściowo tutejszy edykt z 14 września 1910 l. 2581/1 c. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że rewizya trasy, względnie komisya reambulacyjna i rozprawa ekspropryacyjna w sprawie projektowanej kolei lokalnej Wyżnica-Kuty odbędzie się 21 i 22 października 1910, a mianowicie 21 października 1910 o godzinie 9 rano rewizya trasy i komisya stacyjna co do całej przestrzeni w urzędzie gminnym w Kutach w mieście, a bezpośrednio potem reambulacya, rozprawa ekspropryacyjna i rozprawa co do ogniotrwałych ubezpieczeń od klm. 0·1 do klm. 2, a następnie dnia 22 października 1910 o godzinie 9 rano obchód komisyjny i rozprawa wywłaszczeniowa co do przestrzeni od klm. 2 do klm. 4·1.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 1 października 1910 l. XVII 9827 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 24 września do 1 października 1910, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 5 października.

Po zjeździe turyńskim.

Prasa włoska w dalszym ciągu snuje komentarze na temat zjazdu turyńskiego.

Gazetta di Torino twierdzi, że główny przedmiot konferencyj pomiędzy hr. Aehrenthalem a markizem di San Giuliano stanowiła tym razem sprawa odnowienia trójprzymierza, którą też pomyślnie załatwiono.

Stampa dowiaduje się, że oprócz tego omawiano ostatnie zajścia pograniczne i sprawę Uniwersytetu włoskiego w Tryeście, przyczem wyszło na jaw, iż hr. Aehrenthal osobiście przychylny jest temu życzeniu Włochów austryackich.

Pismo to dodaje jeszcze następujące uwagi o zjeździe: Wiadomość o konwencyi turecko-rumuńskiej spotkała się ze stanowczem zaprzeczeniem, ale zapewniają, że w razie wojny turecko-bułgarskiej Rumunia zwróci się przeciwko Bułgaryi. Także wersya o przystąpieniu Turcyi do trójprzymierza nie została potwierdzona. Co do pożyczki tureckiej, to Austro-Węgry mogłyby ją teraz przeprowadzić u siebie aż do sumy 150,000.000 kor., ale nie mogą użyczyć dalszego ekonomicznego poparcia państwu ottomańskiemu.

Order Anuncyaty należał się hr. Aehrentalowi, jako naczelnemu kierownikowi polityki sprzymierzonego państwa, a komunikat, w którym podano to odznaczenie do powszechnej wiadomości, rozmyślnie trzymany był w ramach bezbarwnej informacyi, by uniknąć niepotrzebnej polemiki z prasą francuską.

Nadanie wspomnianego orderu dało już zresztą w samych Włoszech powód do nieprzewidzianego zajścia. Uczuł się mianowicie tem obrażony w swej godności narodowej radykalny deputowany Chiesa i zapowiada, że interpelować będzie prezesa gabinetu Luzattiego, czy za właściwe uważa nadanie najwyższego orderu włoskiego austryackiemu Ministrowi spraw zagranicznych.

Tribuna uważa taką interpelacyę za niedopuszczalną i tak pisze z powodu wystąpienia p. Chiesy: Czy ostatnich 30 lat dziejów europejskich przeszło bez żadnego pożytku? Komuż to, jeśli nie trójprzymierzu mają Włochy do zawdzięczenia ogromne swe postępy, cały swój rozkwit? Nie mielibyśmy nic z tego. gdyby nie ochrona trójprzymierza, której zawdzięczamy możliwość pokojowego rozwoju. Czyż to nie rzecz naturalna, że nadaje się odznaczenia mężom stanu, który przyłożyli rękę do takiego stanu rzeczy?

Równocześnie *Popolo Romano* zapytuje p. Chiesę, dlaczego w podobny sposób nie interpelował szefa rządu, gdy order Anuncyaty uzyskał p. Bethmann-Hollweg, od roku przecie dopiero pozostający w urzędzie kanclerskim?

To samo pismo widzi w zjeździe turyńskim pozytywną demonstracyę polepszenia się nastroju opinii publicznej w obu państwach. Po aneksyi Bośnii i Hercegowiny; po burzy z powodu Uniwersytetu włoskiego w Austryi, po wszystkich adryatyckich fantazyach z dreadnoughtami i zmyślonemi wylądowaniami (aluzya do ostatnich manewrów floty włoskiej, których dyspozycya mieściła się, jak czytelnikom naszym wiadomo w tem, że nieprzyjaciel napada na wschodnie wybrzeża Włoch, aby tam wylądować. *Przyp. Red.*) — owóż po tych wszystkich dziwnych historyach wziął znowu górę realny stan rzeczy, który znalazł oddźwięk w stwierdzeniu, że niczego bardziej pragnąć nie wypada w interesie Włoch i Austro-Węgier, jak tego, by wzajemne obu państw stosunki przybrały znamię szczerej przyjaźni.

Sprawy sejmowe.

(Zaliczki na płace nauczycieli szkół ludowych).

☐ W r. 1908 przekazał Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania w porozumieniu z Radą szkolną krajową wniosek posła Wasunga w sprawie utworzenia osobnego funduszu na zaliczki pensyjne dla nauczycieli szkół ludowych.

Wydział krajowy przedłożył w obecnej sesyi Sejmowi sprawozdanie w tym przedmiocie, podnosząc na wstępie, iż niewątpliwie jest rzeczą słuszną dać nauczycielstwu, tak, jak to mają inni urzędnicy publiczni, możność znalezienia pomocy w wypadkach nadzwyczajnej potrzeby, bez uciekania się do pożyczek, zwykle wysoko oprocentowanych, rujnujących ich egzystencyę.

To też w niektórych krajach, a to na Morawach, na Bukowinie, w Austryi Dolnej, Karyntyi, Styryi i Salzburgu wprowadzono zaliczki dla nauczycieli, lecz z takiemi zastrzeżeniami, by ztąd fundusz krajowy nie został zbytnio obciążany. Zastrzeżenia te były następujące: udzielanie zaliczek tylko stałym nauczycielom i w razie nadzwyczajnej potrzeby — za każdorazowem zezwoleniem Wydziału krajowego — postanowienie, że zwroty, pochodzące ze spłaty zaliczek, stanowić mają w następnych latach fundusz na ten cel. Opierając się na tych przykładach in-

---

Z życia Paryża.

I.

Listy paryskie.... wdzięczne, a zarazem trudne zadanie. Wdzięczne, boć temat niezwykle bogaty, a trudne, gdyż prawie nieujęte, ująć się nie dające. I w tem właśnie cały czar.

Każde miasto ma swą odrębną fizyognomię, którą w ciągu dłuższego, lub krótszego czasu poznać można, a biorąc ją za punkt wyjścia, dać czytelnikowi skończoną, zamkniętą miasta tego całość.

Rzecz inna z Paryżem. Tu — nie jedno oblicze, lecz ich tysiące, tysiące twarzy, masek — cała różnorodność cech ich. Zależnie od tego, co dany obserwator postrzedz zdoła, wrażenia swe notuje, lecz się grubo myli, jeśli sądzi, że daje obraz Paryża. Chwyta on i oddaje tylko to, co z duszą jego własną najbliższy kontakt posiada. Więc ile opisów — tyle i przeróżnych typów Paryża. Tymczasem Paryż całkowity, ten przeogromny (nie mówię tu o rozmiarach przestrzennych) pozostaje wciąż nie ujętym, zagadkowym, a zmiennym. jak samo życie. By o nim módz pisać, trzeba zżyć się z miastem, trzeba umieć dojrzeć po za rozgłośnymi kabaretami Montmartre'u, huczącem życiem bulwarów, po za piosnką uliczną — to silne tętno życia, ten owocny, wszechstronny wysiłek energii narodu — przeżytego — to prawda, lecz narodu bądź co bądź najsilniej ilustrującego współczesne życie kultury nerwów, pośpiechu, reklamy i chwili.

Dziwne miasto.... czarodziejskiem nazwaćby je można: dla każdego ukazuje się innem, a każdego silnie przyciąga i wiąże. Weźmy jego dzielnice — jakaż tu różnolitość. Duchowy charakter osławionego Montmartre'u jest tak różnym od dzielnicy sorbońskiej, jak dalekim jest typ kabaretowego bywalca od sędziwego uczonego, którego życie upływa na szperaniu w starych foliałach Biblioteki Narodowej, Mazariniego lub św. Genowefy. Stara dewotka — ma dla się dzielnicę St. Sulpice, chciwy nauki i wiedzy — bajeczne wprost jej źródła, wesoły student — „tawerny“ dzielnicy Łacińskiej — Paskale, Prokopy, lub Harcourt'y; artysta — czuje się najlepiej w dzielnicy Montparnasse'u, gdzie prywatne Akademie, skromne, niewielkie *ateliers*, kryjące się w okolicznych uliczkach, mają go ku sobie. Skupiony w sobie, marzący typ — tutaj to snuje swe bogate kompozycye, rzuca przeróżne szkice na papier, lub je utrwala w glinie, kuje kamień, lub biegnie na drugi brzeg, by zaczerpnąć sił i mocy twórczej w starych arcydziełach Luwru. Dla artystów knajpiarzy wre życie kawiarniane w tawernie „Wersal“, — od której to nawet nazwę „Wersalczyków“ otrzymali. I życie tam huczy i przekonania się ścierają, a czasem nawet jakiś pogląd nowy się wyłoni.

Albo znów typy kobiece dajmy na to wśród studentek.... od różowej buzi młodziutkiej 18-letniej „certificat'ki“ lub z „Alliance“, przybyłej tutaj na kursy języka francuskiego dla cudzoziemców, a której się zdaje, że kończy Sorbonę — aż do entuzyastycznych bojowniczek wiedzy, z których wychodzą takie Curie-Skłodowskie i inne.

A dalej — bywalcy teatralni, społecznicy, tworzący różne grupy, albo znów cała t. zw. *rive droite* (miasto z prawego brzegu Sekwany) bogata burżuazya najsilniej skosmopolityzowana, lub arystokratyczna dzielnica St. Germain, gdzie można spotkać nadzwyczajne wprost typy starych matron o twarzach, jakby z kości słoniowej, które zamknięte w swych stylowych, poważnych apartamentach, żyją wciąż jeszcze przeszłością dworu cesarzowej Eugenii. Tutaj w duszy kryje się jeszcze urazę dla zwulgaryzowanej Republiki i niechętnie, rzadko otwiera drzwi dla obcych przybyszów. Natomiast dzielnice Łacińska i artystyczne przepełnione są cudzoziemcami, a języki obce — polski, rossyjski, niemiecki, angielski słyszeć można na każdym kroku.

Paryż dla każdego cudzoziemca czy Francuza jest jakby Mekką, o której się zdala marzy, do której się dąży z jakiemś stłumionem w duszy pragnieniem, z nadzieją, iż tutaj właśnie znajdziemy jego ziszczenie. Więc też — gdy jesień ozłaca drzewa, a liść zżółkły i rdzawy z lekkim szelestem do stóp się ściele — ciągną tu rokrocznie szeregi nowych bojowników, cichych bohaterów, zdobywców i poszukiwaczy złotego runa, utylitarnych karyerowiczów, eleganckich światowych paniczyków i pociągi wyrzucają codzień nowe wciąż tłumy. Właśnie teraz nadchodzi ta pora. Już teatry, pierwsze zwiastuny, otwarły swe podwoje. Zaczynają one zwykle sezon — są najwcześniejsze. Pierwsi oczywiście ściągają autorzy z manuskryptami. Dalej — artyści z przeróżnych kąpieli i występów letnich. Trzeba odświeżyć stary, a wypracować nowy repertuar, bowiem premiery już w październiku wejdą na afisz. Dyrektorzy rozpoczynają kampanię. Na początek idą sztuki z dawnych sezonów, więc „Hernani“, „Carmen“, „Mme. Butterfly“, więc reklamowane 150 przedstawienie „La Vierge folle“ (nie wiem dlaczego sztuka ta otrzymała w Warszawie całkiem niedorzeczny i ośmieszający tytuł — „Panna głupia“, może to i biblijne i przypowieściowe, niemniej ogromnie trywialne i nieodpowiadające treści), dalej — nieśmiertelny „L'Aiglon“ i „Chantecler“, z widowisk zaś innych wielkie sukcesy w obecnej chwili zbiera Napierkowska, rodaczka nasza, charakterystycznymi tańcami w balecie w Folies-Bergère.

Jako najbliższą nowość mamy ujrzeć Bataille'a „L'Enfant d'Amour“ i Capus'a „Aventurier“ — obie w ruchliwym i przedsiębiorczym Porte Saint-Martin. A dla bywalców szykuje się niespodzianka: w głównej roli sztuki Bataille'a ujrzą miast stałej interpretatorki Berty Baddy — rozgłośną Réjane, która poświęca kierownictwo własnego teatru, by oddać się tej roli.

Teatr znów Sary Bernhardt przygotowywa w wierszowanem tłumaczeniu Edmunda Rostanda „Fausta“ Goethego. Sara obejmuje rolę Mefistofela (zrezygnowała z Małgorzaty), Fausta zaś odegra Le Bargy.

O tych i tym podobnych nowościach mówi się naturalnie jako o ósmych cudach świata, obiecuje się złote góry *monts et merveilles* i naturalnie daleko więcej *merveilles* niż samych *monts*. Niestety doświadczenie każe się odnosić do tego bardziej sceptycznie: „góry“ częstokroć kryją zwykłe myszki szare lub najwyżej króliki, o grubego zwierza coraz trudniej, zaś co do cudów — wiszące ogrody Semiramid mogą spać spokojnie — teatr francuski według wszelakiego prawdopodobieństwa nie uczyni im konkurencyi i nie powiększy historycznej siódemki. Sława jego należy do przebrzmiałych i jedynie dzięki wyszkolonej grze artystów, a przedewszystkiem świetnej swej przeszłości — utrzymuje się w mniemaniu ogółu.

(Dokończenie nastąpi).

Wacława Kiślańska.

nych krajów koronnych, także i Rada szkolna krajowa oświadczyła się za przyznawaniem bezprocentowych zaliczek na płace stałym nauczycielom ludowym i katechetom w wypadkach prawdziwej potrzeby, spowodowanej chorobą lub innemi niezawinionemi nieszczęściami, tytułem nadzwyczajnej pomocy, na cele niepodpadające pod pojęcie bieżących wydatków nauczyciela, a to w wysokości najwyżej czteromiesięcznej płacy zasadniczej t. j. płacy bez dodatków i za dozwoleniem, by zaliczki spłacane były w miesięcznych, nieprzerwanie po sobie następujących co najwięcej 30 ratach. Fundusz na ten cel potrzebny oblicza Rada szkolna krajowa na 300.000 kor., przyjmując, iż z liczby około 7000 stałych nauczycieli obojga płci wraz z nauczycielami religii 10 prc., a więc około 700 korzystać będzie z zaliczek.

Zdaniem Wydziału krajowego propozycye Rady szkolnej krajowej idą za daleko — niema bowiem żadnego powodu stawiać nauczycieli ludowych pod względem zaliczek w korzystniejszem położeniu, niż urzędników krajowych, którzy mogą otrzymać tylko 3 miesięczną zaliczkę na płacę. Dlatego też uznaje Wydział krajowy sumę 200.000 kor. za zupełnie wystarczającą na utworzenie tego funduszu.

Szczególną uwagę należy położyć na oględne przyznawanie zaliczek, a mianowicie na ścisłe przestrzeganie, by zaliczki istotnie tylko w nadzwyczajnych wypadkach były udzielane, dlatego sądzi Wydział krajowy, że udzielanie zaliczek uczynić należy zależnem od przyzwolenia Wydziału krajowego, który zbada, czy zachodzi istotna i należycie stwierdzona potrzeba.

Sprawozdanie Wydziału krajowego kończy się wnioskiem na upoważnienie Rady szkolnej do udzielania zaliczek na płacę nauczycielom stałym w wysokości 3 miesięcznej płacy, zwrotnych w 20 ratach miesięcznych. Do budżetu funduszu szkolnego krajowego na r. 1911 wstawia się kwotę 200.000 koron.

*

Z komisyj i klubów sejmowych.

(x) Wczoraj wieczorem odbyły posiedzenia komisye: administracyjna, reform agrarnych, budżetowa, bankowa i sanitarna, oraz kluby: lewicy i ludowców.

W komisyi administracyjnej przedłożył poseł dr. Władysław Leopold Jaworski referat o wniosku p. Sali w sprawie autonomii krajowej. Po wysłuchaniu referatu zabrał głos p. Gorayski i stwierdziwszy, że obszerny i dokładny referat porusza tak wiele trudnych i zasadniczych kwestyj, iż na podstawie jednorazowego wysłuchania niepodobna powziąć decyzyi, wniósł o wydrukowanie referatu, tem więcej, że należy przedtem dać klubom możność zastanowienia się nad sprawą. Komisya przyjęła ten wniosek.

Następnie p. Laskowski referował przedłożenie Wydziału krajowego o uzupełnienie regulaminu sejmowego nowem postanowieniem, mającem na celu obronę posłów i osób, nienależących do Sejmu przed zarzutami, podniesionymi w Sejmie, a uwłaczającymi ich czci.

W dyskusyi zwalczali to przedłożenie w sposób stanowczy członkowie komisyi: ludowcy i ukraińcy; bronił przedłożenia p. dr. Starzyński. Na wniosek p. dr. Maissa odroczono dalszą dyskusyę do następnego posiedzenia.

Komisya reform agrarnych dokonała wyboru przewodniczącego komisyi w miejsce ś. p. Sękowskiego. Wybrany został przewodniczącym p. ks. Sapieha.

Następnie przydzieliła komisya do referatu sprawozdania Wydziału krajowego: o ubezpieczeniu bydła rogatego p. dr. Paygertowi; o operacyach agrarnych p. St. Mycielskiemu; o zmianie ustawy komasacyjnej i działowo-regulacyjnej p. St. Mycielskiemu.

Komisya budżetowa załatwiła na podstawie referatu p. dr. Hupki dział budżetu krajowego na rok 1911 „wydatki na organizacyę spółek kredytowych wśród ludności rolniczej"; na podstawie referatu p. Urbańskiego „opłaty konsumcyjne", a na podstawie referatu p. dr. Korola „górnictwo".

Komisya bankowa przydzieliła do referatu sprawozdania Wydziału krajowego: o Banku krajowym p. Abrahamowiczowi; o wykonywaniu patronatu nad spółkami oszczędności i pożyczek p. dr. Hupce; o galic. Kasie oszczędności we Lwowie p. dr. Paygertowi.

Komisya sanitarna obradowała nad kwestyą podniesienia i asanacyi zakładu zdrojowego w Krynicy. W obradach wzięli udział ze strony Rządu radca Dworu Grodzicki, ze strony Wydziału krajowego członek Wydziału p. dr. Bernadzikowski. Przeprowadzono dyskusyę informacyjną, a radca Dworu Grodzicki udzielił wyjaśnień, iż Rząd przyznał już pewne kredyty w celu rozszerzenia urządzeń zdrojowych. Dalszą dyskusyę odroczono do następnego posiedzenia.

Posiedzenie ukraińskiego klubu sejmowego odbędzie się dziś po południu.

Klub lewicy obradował wczoraj nad szczegółami reformy wyborczej, a dziś nastąpi dalszy ciąg dyskusyi w tej sprawie.

Klub ludowców przeprowadził wczoraj dyskusyę nad wnioskiem o uzupełnienie regulaminu sejmowego, omawiano też kwestyę reformy wyborczej. Dziś dalszy ciąg dyskusyi nad tą ostatnią sprawą.

Na dziś rano zwołano na posiedzenia komisye: gospodarstwa krajowego, parlamentarnej prawicy, prawniczej, a na po południu szkolnej, budżetowej i parlamentarnej wszystkich klubów poselskich.

Komisya narodowościowo-polityczna
Sejmu czeskiego.

W przeddzień rozpoczętych wczoraj obrad komisyi narodowościowo - politycznej w Pradze odbyły się obrady przedwstępne zarówno po stronie czeskiej, jak niemieckiej.

Czescy członkowie konferencyi, jakoteż reprezentanci konserwatywnej wielkiej własności rozpatrzyli przedewszystkiem szereg kwestyj formalnych. Wydany komunikat podaje, że narady toczyły się przez 4 godziny, a najważniejszym ich celem jest osiągnięcie zupełnego porozumienia co do stanowiska czeskich członków komisyi wobec przekazanych jej wniosków i przedłożeń.

Z zadowoleniem podnosi komunikat zwłaszcza okoliczność, że do porozumienia tego przyłączyli się obaj przedstawiciele czeskich radykałów. Uchwalono następnie zażądać, by także sprawy szkolne wzięła komisya pod obrady, przedewszystkiem zaś sprawę szkół mniejszości, a nadto sprawę ochrony narodowych mniejszości i sprawę sanacyi finansów krajowych.

Posłowie obozu niemieckiego obradowali przy udziale przedstawicieli wiernokonstytucyjnej wielkiej własności. Wyrażono zgodne życzenie, by obie strony, t. j. Niemcy i Czesi wystrzegali się przewlekania obrad gadulstwem i niepotrzebnem drażnieniem przeciwnika. Wyznaczono dalej posłów, którzy ewentualnie w dyskusyi wziąć mają udział jako rzecznicy Niemców. Członkowie wiernokonstytucyjnej wielkiej własności nie wystąpili z samoistnymi wnioskami, wzięli bowiem udział w obradach jedynie dla celów informacyjnych. Zastrzegli sobie oni dalszą ingerencyę na wypadek, gdyby rozprawy komisyi spełzły na niczem.

Sformułowano nakoniec pytania, które mają być postawione Czechom. Od tego, jaką Czesi dadzą odpowiedź, zależeć będzie dalsze stanowisko Niemców w komisyi.

Obrady samej komisyi rozpoczęły się wczoraj o godzinie 2 po południu. Za przedmiot ich służyło przedłożenie rządowe o reformie wyborczej i inne przedłożenia z dziedziny polityki narodowościowej. W obradach wzięło udział 39 posłów, a uczestniczył w nich również Namiestnik hr. Coudenhove i jeden z fachowych referentów Namiestnictwa.

Prezes Związku posłów czeskich dr. Skarda, który nie jest członkiem komisyi, przyłączył się do obrad jako przedstawiciel Wydziału krajowego.

Członkom komisyi rozdano przed posiedzeniem dodatek do wniesionego w swoim czasie przez Rząd przedłożenia o utworzeniu urzędów okręgowych w Czechach.

O toku i wyniku obrad komisyi mają być wydane oficyalne komunikaty.

Pierwszy taki komunikat już się okazał i opiewa następująco:

Komisya narodowościowa rozpoczęła wczoraj obrady i odrazu przystąpiła do rozprawy ogólnej.

P. dr. Eppinger uzasadniał żądania Niemców co do utworzenia narodowych kuryj wyborczych, aby zapewnić Niemcom bez względu na przychylność Czechów przedstawicielstwo w Wydziale krajowym, w komisyach i innych ciałach autonomicznych. — Mowca z naciskiem wykazywał konieczność zarządzeń, celem ochrony zasadniczych praw narodowych.

Mowcy czescy oświadczyli, że przedstawiciele narodu czeskiego gotowi są obradować nad życzeniami i wnioskami Niemców, ale równocześnie żądają, by także postulaty Czechów były uwzględnione.

Hr. Thun uznał, że Niemcy sformułowali swe stanowisko w formie umiarkowanej i wyraził zdanie, że niema przedmiotowych zarzutów przeciw wyborczym kuryom narodowym. Także inne żądania Niemców nadają się do dyskusyi.

Dziś komisya obraduje w dalszym ciągu.

Ustąpienie ministra Izwolskiego.

Rzecz naturalna, że ustąpienie ministra Izwolskiego omawia w obszernych artykułach cała prasa rossyjska. Tylko *Nowoje Wremia* zastrzegły sobie głos na później, poprzestawszy na suchem tylko podaniu wiadomości o samym fakcie.

Sądy dzienników o Izwolskim brzmią bardzo rozmaicie. *Birżew. Wiedom.* podnoszą politykę rossyjską bliskiego Wschodu jako zasługę ustępującego ministra. Największem jego dziełem było doprowadzenie rossyjsko-angielskiego porozumienia do skutku.

Petersb. Herold prostuje wszakże tę ostatnią uwagę, wskazując na króla Edwarda, jako istotnego ojca owej ugody. Izwolski — natura bardzo wrażliwa, lecz wcale nie twórcza — przylgnął tylko do owej myśli i poparł ją z całym zapałem.

Wiele pism wyraża się o Izwolskim z przekąsem, a nie brak i takich, które go wprost potępiają.

Petersb. Ztg. pisze: „Izwolski nie uprawiał polityki w wielkim stylu; błyskotliwy sukces chwili, to było wszystko, do czego dążył".

Prasa prawicy stwierdza, że z Izwolskim ustępuje z urzędu najzacieklejszy przeciwnik przyjaźni rossyjsko-niemieckiej. Rossya traci w nim najniezdarniejszego ministra, który zresztą wcale nie nadaje się również na ambasadora.

Ks. Mieszczerski nie bez gorzkiej ironii składa Izwolskiemu gratulacye z powodu „dobrze zasłużonego upokorzenia".

Kadecki organ *Riecz* charakteryzuje pięcioletnią działalność Izwolskiego jako szereg „olśniewających niepowodzeń".

Paryski *Matin* w depeszy z Petersburga wyraża zdanie, że ustąpienie Izwolskiego przypadło na chwilę zaostrzającego się naprężenia między Wiedniem a Petersburgiem. Zakaz dowozu pewnych artykułów z Rossyi, wydany przez Austro-Węgry z powodu niebezpieczeństwa zawleczenia cholery, przyjęto w Rossyi jako objaw nieżyczliwości. Co do domniemanego następcy Izwolskiego, p. Sazonowa, nie jest jeszcze rzeczą pewną, czy on w istocie zostanie zamianowany. Jeżeliby w istocie poruczono p. Sazonowowi portfel spraw zagranicznych, to za podstawę jego polityki służyć będą następujące główne zasady: 1. Trójporozumienie musi być umocnione, obok tego

---

RYBACZKA.

(Réné Grougé: Contes au Vent: La Pêcheuse de Crevettes).

Minęło już prawie lat dziesięć od czasu, gdy Marya Iwona Lecoëdic, najładniejsza z dziewcząt w miasteczku Ploubazlanec poślubiła Tomasza Le Bihan. Pewnego burzliwego wieczoru przy silnym wietrze, przyniesiono nieszczęśliwej kobiecie szczątki łodzi, którą kierował jej mąż.

Pomimo wątłej powierzchowności i bladej cery, z powodu której przezywano ją „panienką" w całej okolicy, Marya Iwona posiadała energię swojej rasy. Popatrzyła długo na czworo swoich dzieci — Jana, Iwona, Alinę i Annę, z których najstarsze nie miało sześciu lat i wracając z cmentarza, gdzie kazała postawić krzyż na wzgórzu poświęconem pamięci „zaginionych na morzu", rzekła z prostotą do znajomych, którzy wyrażali niepokój z czego będzie żyła:

— Dziękuję wam wszystkim... Mam dwie ręce i serce... Będę się zajmować połowem ryb dla wyżywienia moich malców...

Połowem!... Biedne, wątłe stworzenie chyba się nie zastanowiła!

Trzeba mieszkać nad brzegiem morza, aby zrozumieć straszną walkę codzienną owych biednych rybaczek, zmuszonych do wydzierania z pomiędzy skał niewielu krewetek i muszli. Nędzna zapłata za lichy zbiór wystarcza zaledwie na kawałek suchego chleba.

Ona chce zajmować się połowem!...

Całe otoczenie ze smutnym uśmiechem przyjęło te słowa Maryi Iwony.

Nazajutrz, raniutko, gdyż tamtejsi mieszkańcy wstają przed świtem, ujrzano młodą wdowę, idącą śmiało na wybrzeże z gołemi rękami, z podniesioną spodnicą, z siatką na ramieniu, smutną jak noc, połykającą łzy mężnie, nie zważającą, że silny i zimny wiatr październikowy, zabarwia na sino jej policzki. Zimno ją przenikało; dzwoniła zębami.

— Dobrego powodzenia, Maryo - Iwono! — życzyli ludzie stojący na progu domów.

Około południa ujrzano ją wracającą, tak zmęczoną, że nogi pod nią się uginały.

— I jakże? — pytano.

— Nie źle — odrzekła. — Mam krewetki, muszle i wielkiego kraba. Karol Kerhvas da mi za to co najmniej dziesięć sousów.

Karol Kerhvas dał jednakże tylko dziewięć sousów, dzięki którym Jan, Iwona, Alina i Anna mogli się pożywić zupą jarzynową, a Marya-Iwona ciastem kukurudzianem.

Ten Karol Kerhvas, człowiek nie zły, ale „chytry", jak o nim mówiono, jeździł dwa razy w tygodniu do Paryża za „biletem świńskim", to znaczy, że towarzyszył transportowi nierogacizny, wysyłanej przez znanego handlarza z Paimpol i korzystał w ten sposób z wolnej jazdy. Obarczano go chętnie różnymi sprawunkami, a przedewszystkiem polecano mu sprzedawać pośrednikom hal targowych złowione w morzu produkty, z którego to polecenia wywiązywał się z wypróbowaną uczciwością i sumiennością.

Pomiędzy nim a Maryą-Iwoną stanęła taka sama umowa, co z innymi rybakami na wybrzeżu Ploubazlanec.

We wtorki i soboty Karol Kerhvas opuszczał wieś. Wracał we środy i poniedziałki, przywożąc każdemu, co mu się należało.

W ten sposób udawało się Maryi-Iwonie zarabiać aż do siedmiu franków tygodniowo.

Pracowała, co prawda, a była to praca nie lada....

— Kobiety, wędrujące na targ do Paimpol, wołały ją nieraz z okien karczmy, w której odpoczywały, siedząc przy nieskończonej ilości filiżanek z kawą z mlekiem.

— Maryo-Iwono, chodź napić się z nami filiżankę kawy!

— Nie, dziękuję, Perrino! — odpowiadała ona. — Dziękuję wam za waszą dobroć Małgorzato! Może innym razem!

I szła dalej wielkimi krokami, przybierając zwolna męskie maniery, z cerą spierzchniętą, opaloną, w czerwone plamki, wcale już nie piękna, ale coraz dzielniejsza, energiczniejsza i pełna odwagi. A musiała starać się o to, bo Karol Kerhvas po każdej podróży mówił o coraz większych wymaganiach kupujących w Paryżu.

— Biedna moja Maryo-Iwono — mówił, gdy wdowa stawiała u drzwi jego domu kosze pełne drobnych stworzeń morskich — prawie nic za to wszystko nie dostanę! Krewetek już nie kupują na halach. Paryżanie wymagają podobno „bukietu".... Ach! gdybyś „bukiety" łowiła!

„Bukietem" nazywają wielką, różową morską krewetkę. Aby ją ująć, rybacy muszą wejść w morze podczas przypływu i w wodzie po same ramiona popychać przed sobą rodzaj specyalnego więcierza. Wielu z nich pochwyconych przez gwałtowny a zdradliwy przypływ, nie wróciło już, a inni prawie zawsze kończą życie przedwcześnie wskutek przeziębienia.

Marya-Iwona zastanowiła się nad tem, lecz widząc, jakąby to było katastrofą, gdyby jej dziatwie miało zabraknąć, postanowiła jeszcze się wstrzymać.

Lecz dochód zmniejszać się zaczynał. Z siedmiu franków spadł na sześć, potem na pięć. Pierwszych dni listopada Karol Kerhvas wrócił z Paryża zrozpaczony.

— Hultaje ci Paryżanie! — ryczał — nie chcą płacić! Myślałem, że to tylko blaga kupców. Niestety jednak, to prawda. Zaprowadzono mnie, abym sam na własne oczy zobaczył. Dwanaście sousów za funt krewetek? — tu Kerhvas przedrzeźniał ton pań kupujących, — dwanaście sousów, to za drogo, to warte najwyżej ośm sous! I tak dalej i tak dalej!

Tym darmozjadom potrzeba „bukietu"! szukaj „bukietu" moja biedna Maryo Iwono, bo nic więcej nie wezmą!

Marya Iwona nie odrzekła ani słowa.

Nazajutrz wypadał właśnie dzień największego przypływu. Jeszcze więc wśród nocy, poszła nad morze, pozostawiając czworo swych dzieci uśpionych, jedno przy drugiem.

— Gdzie ty idziesz? — spytał ją stary marynarz, który wracał zastawiwszy sieci.

— Po „bukiet"... Dla Paryża... odrzekła Marya Iwona.

Zimno było okrutne tej nocy. Silny wicher dął od północno zachodniej strony rycząc jak złowrogi potwór z głębi niezmierzonej przepaści morza... Marya Iwona podniosła suknie i weszła do wody.

Co potem się z nią stało?

Nikt nigdy dokładnie się nie dowiedział.

Dnia pewnego znaleziono jej zwłoki, na pół odarte z ubrania, wyrzucone na wybrzeże. W skostniałych rękach trzymała uparcie sieć swoją. Ciało jej było sztywne. Setki ogromnych krewetek — najpiękniejszych kwiatów „bukietu" — wydostawszy się z worka płóciennego, zawieszonego u pasa, skakały w około niej.

Karol Kerhvas przybiegłszy jeden z pierwszych na wybrzeże, rozdusZał je nogą z wściekłością.

— A, niegodziwcy! — wrzeszczał — a smakosze przebrzydli — nie będziecie ich jedli!

I gdy saboty jego miażdżyły krewetki, ręka w kułak zaciśnięta wyciągała się z gestem przekleństwa w stronę Paryża, skamieniałego w swym bezdusznym egoizmie...

zaś Rossya winna starać się o zbliżenie z Włochami, gdyż to byłoby najlepszą rękojmią pokoju na Bałkanie. 2. Wobec Rumunii należy zająć stanowisko przyjazne. Związek jej z Turcyą może mieć tylko chwilowe znaczenie, powstawszy pod wpływem obawy o wojownicze zamiary Bułgaryi. 3. Na trwałość dzisiejszego rządu w Turcyi nie powinno się liczyć, rząd ten bowiem okazuje zbyt często awanturnicze zachcianki. 4. Rossya musi pozostać przyjacielskim doradcą Bułgaryi i innych państw bałkańskich.

Swoją drogą ta recepta polityczna wygląda nie tyle na polityczny program przyszłego ministra, ile na *pia desideria* petersburskich panslawistów.

KRONIKA.

Lwów. 5 października.

— **Kalendarz.**

Czwartek (6 października):

Brunona wyzn. — Bronisława. — Zacz. św. Joana.

Wschód słońca o godzinie 5·33 rano, zachód słońca o godzinie 4·53 po południu.

— **Najd. Arcyksiążę Karol Stefan** z Żywca uda się w zastępstwie Najj. Pana do Ernstbrunu na pogrzeb księcia Henryka Reuss-Köstritz.

— **Zawodowe kursy dla dorosłych w Akademii handlowej.** W celu umożliwienia osobom, zajętym w praktyce, nabycia wiedzy fachowej, otwarte zostaną z dniem 12 b. m. w Akademii handlowej za zezwoleniem Ministerstwa wyznań i oświaty handlowe kursy zawodowe dla dorosłych. Obejmować one będą: buchalteryę w interesie towarowym we wtorek i czwartek od godz. 6 do 8 wieczorem, opłata 20 koron za kurs; buchalteryę bankową we wtorek i czwartek, od 6 do 8 wieczorem, opłata 20 kor.; naukę o handlu i wekslach we wtorek i czwartek od 8 do 9 wieczorem, opłata 10 koron; rachunki kupieckie w poniedziałek i piątek od 6 do 8 wieczorem, opłata 20 kor.; korespondencyę polską w środę i sobotę od 8 do 9 wieczorem, opłata 10 kor.; korespondencyę niemiecką w poniedziałek i piątek od 8 do 9 wieczorem, opłata 10 koron; stenografię w środę i sobotę od 6 do 8 wieczorem, opłata 20 koron.

Przyjęty na kurs może być każdy, kto ukończył 17 rok życia i wykaże się wykształceniem przedwstępnem, podlegającem uznaniu dyrekcyi, tudzież uiści opłatę. Uczestnikom kursów przysługuje prawo dowolnego wyboru przedmiotów, program wykładów jest jednak tak ułożony, że każdy uczestnik może uczęszczać na wszystkie działy. Po ukończeniu kursu może każdy frekwentant przystąpić do egzaminu prywatnego w Akademii handlowej. Wpisy odbędą się od 5 do 10 b. m. w kancelaryi dyrekcyi, ul. Skarbkowska 39.

— **Z Uniwersytetu Jagiellońskiego.** Ministerstwo wyznań i oświaty zatwierdziło uchwałę grona profesorów wydziału lekarskiego Uniwersytety Jagiellońskiego, dopuszczającą dr. Tadeusza Koźniewskiego do docentury prywatnej z zakresu farmakognozyi.

— **Premia za rok 1910 Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie** przedstawia portret króla Zygmunta I według obrazu Jana Matejki „Hołd pruski".

— **Z Kasyna miejskiego.** W sobotę, 8 b. m., odegrają artyści teatru miejskiego „Komedyę z człowieku który zaślubił niemowę" i „Komedyę o człowieku, który redagował gazetę". Bilety wydaje kancelarya Kasyna miejskiego.

— **Kasyno urzędnicze we Lwowie** (Rynek 9) urządza dla swych członków i gości wprowadzonych lekcye tańców. Lekcye rozpoczną się 10 b. m., o godzinie 6 wieczorem. Wpisy codziennie od 6 do 8 wieczorem u gospodarza Kasyna.

— **Nowa składnica pocztowa.** Z dniem 16 b. m., zaprowadza dyrekcya poczt i telegrafów w miejscowości Zalas, należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Krzeszowicach, przeniesionej równocześnie z okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Krzeszowicach do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Tenczynku, składnicę pocztową ze zwykłym zakresem czynności.

— **Zapomogi wdowie.** Gremium aptekarzy Galicyi wschodniej ogłasza, iż d. 19 b. m. rozdane zostaną z funduszu im. b. p. Jakóba Piepesa-Poratyńskiego dwie zapomogi po 75 koron podupadłym wdowom po członkach zawodowo aptekarskiego. Podania wnosić należy na ręce przewodniczącego Gremium aptekarza K. Slepińskiego we Lwowie najdalej do 15 b. m.

— **Badanie bakteryologiczne** dejektów Piotra Wilka, zmarłego w Balinie (pow. chrzanowskiego) wykluczyło obecność wibrionów cholerycznych.

— **Cholera.** Fizykat miejski w Bernie morawskiem ogłasza, że także wczoraj i dziś zgłoszono kilka wypadków choroby żołądka i kiszek, ale wypadki nie są ani groźne, ani podejrzane.

W gminie Moszor na Węgrzech zaszedł wypadek śmierci, co do którego zachodzi podejrzenie o cholerę. W Komornie był wypadek podejrzanego zasłabnięcia.

Bakteryologiczne badanie wydzielin osoby zmarłej w Tulcza w Rumunii, stwierdziło cholerę. Badanie innego wypadku, który zaszedł w Braili dało wynik ujemny.

W ciągu ostatniej doby było w Neapolu 10 nowych zasłabnięć i 3 wypadki śmierci na cholerę; w prowincyi neapolitańskiej 17 zasłabnięć, a 6 wypadków śmierci, w Apulii jeden wypadek śmierci.

W Marsylii u trzech podróżnych, którzy przybyli do tamtejszego portu ze Wschodu na pewnym parowcu, stwierdzono cholerę. Poczyniono wszelkie zarządzenia zapobiegawcze.

Niebezpieczeństwa rozszerzenia się cholery w mieście niema. Są to tylko luźne wypadki zawleczone, podobnie, jak to było w innych miastach europejskich.

— **Okropna nędza.** Zima za pasem, znowu więc przypominamy naszym czytelnikom i polecamy najgoręcej ich sercom i ofiarności ośmdziesięciodwuletnią staruszkę, wdowę po bardzo wybitnym przed laty publicyście i działaczu społecznym.

Bezwład w nogach, następstwo całorocznego zamknięcia w wilgotnej celi warszawskiej cytadeli, i zupełne wyczerpanie sił rzuciły nieszczęśliwą staruszkę na barłog boleści w kąciku wynajmowanym w suterenach.

Przed śmiercią głodową w najrealniejszem słowa znaczeniu wybawi ją tylko ofiarność publiczna; do serc więc naszych czytelników pukamy, pewni pomyślnego oddźwięku.

Wszelkie datki, bodaj najskromniejsze, przyjmuje dla Zofii G. Administracya *Gazety Lwowskiej.*

— **Zaręczyny.** W Mańkowie, na Podolu rossyjskiem, odbyły się w ostatnich dniach zaręczyny panny Ireny Mańkowskiej, córki Aleksandra i Wiktoryi z książąt Carpegna-Falconieri z p. Kazimierzem Maryanem Morawskim, synem dr. Kazimierza, radcy Dworu, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, członka Izby panów i ś. p. Heleny z Wężyków 1-mo voto Badeniowej.

△ **Nieostrożna jazda.** Woźnica Antoni Nosara jadąc wczoraj szybko ul. Żółkiewską, najechał na kilkoletnie dziecko Markusa Kesslera, które dostawszy się pod konie odniosło znaczne obrażenia na obu nogach. Opatrzyło je pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Zgubiono:** w ulicy Ossolińskich stary pulares, zawierający 100 kor., w złotych dwudziestokoronówkach i rozmaite zapiski; złotą broszkę, wysadzaną brylantami; cztery srebne łyżki, znaczone literami M. B., wartości 40 kor.

△ **Błąkającego się** wczoraj w ulicy Kazimierzowskiej czteroletniego chłopca, bruneta, odzianego w ubranie marynarkowe koloru granatowego, wziął na razie w opiekę p. Dawid Gajer, zamieszkały przy tej ulicy pod l. 37.

△ **Kronika policyjna.** Do sklepu zegarmistrza p. Józefa Komorowskiego w pasażu Mikolascha przybyli wczoraj jacyś dwaj mężczyźni, elegancko ubrani, celem zakupna zegarka. Nie mogąc się zgodzić z p. Komorowskim o cenę, odeszli. W jakiś czas później spostrzegł p. Komorowski, że skradziono mu całe pudełko, zawierające sześć zegarków srebrnych, wartości 200 kor. P. Komorowski wnioskuje, iż kradzieży dopuścili się owi dwaj mężczyźni.

(△) **Straszny skutek pijaństwa.** Mieszkaniec Pasiek halickich Józef Skubak powracał wczoraj wieczorem wozem do domu i na Pasiekach łyczakowskich wjechał w głęboki jar. Wóz przygniótł go na śmierć, a koń złamał nogę. Dziś rano dopiero znaleziono trupa Skubaka. Dochodzenia policyjne wykazały, że Skubak był wczoraj pijany i w takim właśnie stanie powoził koniem. Skubak liczył 53 lat, osierocił czworo dzieci.

— **Lwów się cywilizuje od końca!** Na skwerze u zbiegu ul. Zyblikiewicza i Pełczyńskiej rozpoczęto wczoraj budować publiczne ustępy podziemne.

(△) **Z Izby sądowej.** Przez dwa dni ubiegłe toczyła się przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych rozprawa karna przeciw Feliksowi Włodzimierzowi Blatkiewiczowi, administratorowi folwarku w Kocurowie, którego oskarżono o zbrodnię zabójstwa. Blatkiewicz miał zajście z włościaninem Demkiem Klimkowem. W kilka dni później Klimkow zemścił się w ten sposób, że napadł Blatkiewicza z tyłu i uderzył go tak silnie, że tenże padł na ziemię. Blatkiewicz zerwał się wtedy z ziemi i strzelił do Klimkowa dwukrotnie, a potem dał jeszcze do niego dwa strzały i śmiertelnie go zranił. Klimkow nazajutrz umarł w szpitalu lwowskim. Podsądny tłumaczył się konieczną obroną.

Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, wydał trybunał wyrok uwalniający podsądnego.

(△) **Krwawe zajście.** Zarobnikowi Piotrowi Żerebnikowi usiłował wczoraj wieczorem jakiś nieznany mężczyzna wyciągnąć z kieszeni zegarek, a gdy go Żerebnik schwytał za rękę, napastnik zranił go nożem w łopatkę.

W ul. Karnej nieznany mężczyzna napadł na Wincentego Deca i zranił go nożem w pierś. W obu wypadkach interweniowało pogotowie ratunkowe.

(△) **Nieszczęśliwe wypadki.** W piwnicy domu przy ul. Szeptyckich l. 23 upadł wczoraj do dołu kanałowego robotnik Seńko Sabat i złamał nogę. Pogotowie ratunkowe odstawiło go do szpitala.

Dziś rano żona kupca Jetti Ladrowa wychodząc z domu modlitwy, upadła na chodnik i złamała rękę.

W ulicy Ochronek upadł pod własny wóz woźnica Stanisław Kolbusz, a koło zraniło mu kolano.

(△) **Nagły zgon.** Doniesiono policyi, że Rozalia Borucka, zamieszkała przy ul. Kotlarskiej l. 8, zmarła nagle. Wysłano na miejsce komisyę. Lekarz orzekł, że śmierć nastąpiła prawdopodobnie wskutek udaru serca. Zwłoki odstawił komisaryat miejski do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Paulina Bochingerowa, żona porucznika; Jan Ludwik Kondorowicz, kupiec, w 27 roku życia; Stanisław Karłowicz, ukończony słuchacz praw, w 33 roku życia; Helena Bayerowa, żona oficyanta, w 25 roku życia; Marya Fitio, właścicielka realności, w 55 roku życia;

w Krakowie, Teofila Christowa, żona urzędnika Wydziału krajowego, w 45 r. życia: Hermina z Majewskich Ryczkiewiczowa, żona kierownika szkoły ludowej i nauczycielka w Ciścu;

w Przemyślu, Ferdynand Kück, pułkownik i komendant 33 pp. obr. kraj.

— **Nowy teatr niemiecki w Poznaniu.** W sobotę wieczorem odbyło się uroczyste przedstawienie inauguracyjne w nowym miejskim teatrze niemieckim w Poznaniu. Grano „Flet zaczarowany". Publiczność polska w teatrze zupełnie była nieobecna, członkowie Koła polskiego odmówili przybycia na zaproszenie. W obozie hakatystów panuje niezadowolenie, że zaproszeni ministrowie skarbu i robót publicznych wzięli udział tylko w uroczystem otwarciu teatru, a na przedstawienie nie przyszli.

— **Hymn Zebrzydowskiego.** Warszawskie *Słowo* donosi: Znanemu badaczowi historyi muzyki polskiej, drowi Adolfowi Chybińskiemu, udało się odkryć nader ciekawy dokument kultury polskiej z epoki Zygmuntów. Podczas poszukiwań w jednem z krakowskich archiwów, znalazł dr. Chybiński nieznany dotychczas hymn bojowy rokoszan Zebrzydowskiego. Niezwykły ten zabytek przechował się zupełnie nieuszkodzony, w całkowitym tekście nutowym i słownym. Jak stwierdził dr. Chybiński, hymn, napisany i skomponowany przy tak niezwykłej okoliczności, odznacza się niepoślednią wartością muzyczną i literacką. Jest silny, pełen dramatycznych efektów i świadczy o wysokiej kulturze autorów.

— **Wynalazek malarski.** Wiedeński malarz, Artur Kurzt, wynalazł substancyę, która natychmiast utrwala malowidła pastelowe nie zmieniając ich tonu w niczem, o ile malowane są na gruncie białym, a tylko nadając ton nieco głębszy z pewną dozą bynajmniej nie szpecącego połysku malowidłom na gruncie szarym.

— **Samobójstwo.** W hotelu „Orient" w Budapeszcie zastrzelił się w sobotę dyrektor Tow. akcyjnego przemysłu marmurowego, 35 letni Emeryk Ney. Powodem była likwidacya Towarzystwa i zobowiązania z powodu ucieczki brata jego do Ameryki.

— **Morderstwo rabunkowe w Pradze.** Mordercę bankiera Edwarda Kischa w Pradze agnoskowano w osobie Rudolfa Hausera z Insbruku, który dopiero 11 z. m. wyszedł z więzienia po odbyciu kary 4 i pół roku. ako jego wspólnika wyśledzono Karola Józefa Hessa z Amsterdamu, który razem z nim odsiadywał więzienie w Garsten (Austrya Górna). Agnoskowano ich na podstawie krwawych odcisków na gazetach, znalezionych w sklepie Kischa, o które mordercy otarli ręce. Dyrekcye policyj w Berlinie i Wiedniu, otrzymawszy fotografie owych odcisków, nadesłały fotografie Hausera i Hessa, a te odpowiadają rysopisom dwu osób, które w krytycznej chwili widziano w pobliżu sklepu Kischa. Przypuszczają, że obaj mordercy wynieśli się już z Pragi.

Przy dochodzeniach w sprawie morderstwa bankiera Kischa wyszedł na jaw szczegół charakterystyczny. Oto służący ze stacyi ratunkowej w Pradze w fotografii przypuszczalnego mordercy Hausera poznał człowieka, który na stacyi tej nocy właśnie, kiedy popełniono morderstwo, prosił o pozwolenie odpoczynku i faktycznie ułożył się na ławce w lokalu stacyi ratunkowej i w ten sposób pokrzepił swe siły.

— **Znaczne oszustwo.** Urzędnik węgierskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Budapeszcie, Teodor Zazsovics, popełnił wczoraj oszustwo, mianowicie przy pomocy sfałszowanych dokumentów sprzedał wielki dom, będący własnością Władysława hr. Karolyiego i wziął jako zadatek 180.000 koron. Po dokonaniu oszustwa Zazsovics zbiegł z Budapesztu,

Jak stwierdzono, w toku dochodzeń, Zazsovics miał popełnić także inne oszustwa, między innemi także na nazwisko hr. Apponyi ego. Głównym poszkodowanym jest prokurzysta budapeszteńskiej firmy Szenker i Spółka, Emeryk Sonnenberg.

— **Dwie nowe katastrofy kolejowe na Węgrzech.** Wczoraj przed południem zderzyły się dwa pociągi towarowe koło stacyi Déva. Obie lokomotywy i 10 wagonów zostało zniszczonych. Z ludzi nikt nie jest ranny.

Na stacyi Ragusuráy zderzyły się również dwa pociągi towarowe, przyczem kilka wagonów zostało uszkodzonych. Nikt jednak nie odniósł obrażeń.

— **»Złe myśli«.** Z Tykocina donoszą, że podczas nabożeństwa w sobotę, pedel, będący od roku wdowcem, ogłosił w bożnicy z ambony: „Robojsa (panowie)! Jak wam wiadomo, od roku blisko już nie mam żony, przeto proszę was, żebyście się wystarali dla mnie o jaką kobietę, bo inaczej nie będę mógł pełnić obowiązków w bożnicy, ponieważ złe myśli — oby się to wam nie stało — chodzą mi po głowie". Publiczność się uśmiała, ale wystarano się dla pedela o żonę, chcąc biedakowi dopomódz w odpędzeniu „złych myśli".

— **Trup w sofie.** Czytamy w częstochowskiej *Gazecie Miejscowej*: „Echa tajemniczego morderstwa, które wyszło na jaw przez znalezienie zwłok w sofie w Zawadach, ucichły już w prasie, władze śledcze jednak prowadzą dochodzenia z nieustającą energią. W opinii ustala się coraz bardziej przekonanie, że ta zbrodnia tajemnicza nie jest zwykłem morderstwem, popełnionem w celu rabunku. Na dowód przytacza się następujące rozumowanie: Punktem wyjścia dla rozumowania jest niestwierdzenie dotąd identyczności trupa. Gdyby to była zwykła zbrodnia w celu rabunku niewielkiej sumy zwykłych nieinteligentnych zbrodniarzy, mordujących bez ułożonego z góry planu, nie byłyby możliwe takie tajemnicze okoliczności. Gdyby zbrodnia była popełniona na bardzo bogatej osobie w celu zrabowania niezwykle wysokiej sumy, identyczność trupa dałaby się łatwo stwierdzić. Wiedzianoby, który bardzo bogaty człowiek zginął. Z istoty sprawy wynika, że ani jedna ani druga możliwość nie zachodzi. Musi być zupełnie co innego. Zbrodnia popełniona została dla celów, nie mających nic wspólnego z rabunkiem, dla jakiejś zemsty osobistej czy partyjnej. Teren śledztwa został obecnie przeniesiony z powodów bliżej nieznanych z Radomska do Częstochowy. Między innemi przewieziono z Radomska do Częstachowy ową sofę, w której znaleziono trupa".

Kronika prowincyonalna.

§ Kurs gospodarstwa domowego i wiejskiego. Towarzystwo kongregacyi Pań kochawińskich widząc naglącą potrzebę pouczenia kobiet wiejskich o porządnem i oszczędnem prowadzeniu ich własnych gospodarstw, oraz chcąc młode dziewczęta przygotować do życia rodzinnego i społecznego, urządza drugi kurs gospodarstwa domowego i wiejskiego w Podzameczu koło Żydaczowa. Kurs rozpocznie się 1 listopada b. r., trwać będzie 6 miesięcy i obejmować działy następujące: gotowanie, pieczenie chleba, pranie, prasowanie, szycie i krój, mleczarstwo, hodowlę bydła, trzody i drobiu — oraz naukę katechizmu, historyi Polski, geografii i rachunków z zakresu gospodarstwa domowego. Zgłoszenia przyjmuje zarząd szkoły, na ręce opiekunki p. Berezowskiej, do 20 października b. r., Podzamcze p. Żydaczów. Kandydatki mają do podania dołączyć 1) metrykę chrztu, że ukończyły lat 16, 2) świadectwo szkolne, 3) świadectwo moralności i 4) deklaracyę rodziców, że opłata będzie złożoną.

§ Humanitarna instytucya. Piszą nam ze Starego Sącza: Przy tutejszem seminaryum nauczycielskiem męskiem istnieje od lat dwu instytucya humanitarna, która, usuwając dotkliwy brak odpowiednich stancyj, oddaje zarazem sprawie wychowania wielkie usługi. Z początkiem r. 1908 przy pomocy funduszu w kwocie 660 kor., zebranej przez dyr. Józefa Dobrowolskiego, otwarto internat dla 14 wychowanków. Po roku nastąpiło powiększenie internatu przez wynajęcie drugiego lokalu dla dalszych 12 uczniów. Po przejściu internatu na własność Sodalicyi Maryańskiej Panów ziemi sądeckiej pozostaje tenże pod opieką kuratoryi, w skład której wchodzą: prezes dr. Wł. Pec, dyrektor okręgu skarbowego w Nowym Sączu. dyrektor seminaryum, adwokat dr. Edward Schayer, burmistrz Aleksander Pawlikowski i ks. katecheta Michał Przywara, jako prefekt internatu. Gospodarstwo domowe wzorowo prowadzone spoczywa w rękach dwu Siόstr z zakonu Służebniczek. Z dniem 1 września b. r. cały internat przeniesiono do nowego budynku, w którym 36 uczniów znalazło umieszczenie. Przed kilku dniami odbyło się poświęcenie nowego lokalu, którego dokonał ks. kan. Jakób Rozwadowski w obecności radcy Dworu Mieczysława Zaleskiego, kuratoryi, członków wydziału Sodalicyi: dra Wł. Barbackiego, Kazimierza Wodzińskiego, ks. Czencza, T. J. moderatora Sodalicyi i grona nauczycielskiego seminaryum. Chór wykonał pieśń kościelną, poczem przemówili do uczestników uroczystości i zgromadzonej młodzieży dr. Pec, dyrektor Dobrowol-

ski, radca Dworu Zaleski i Wł. Barbacki. Internat posiada już 12.000 kor. jako dwukrotny zasiłek Wydziału krajowego na budowę własnego domu. Do miejscowych potrzeb należy także budowa gmachu dla seminaryum nauczycielskiego, które zajęło bardzo poważne stanowisko w rzędzie tego rodzaju zakładów, wskazując przyszłym nauczycielom wiarę, opartą na dążeniu do wyższych ideałów jako źródło czynu i poświęcenia dla dobra bliźnich i kraju. Brak własnej szkoły ćwiczeń, która znajdowałaby się w nowym budynku, nie pozwala mu stanąć na poziomie, zupełnie odpowiednim wytkniętemu celowi. W niedalekiej przyszłości ma powstać w naszem mieście także bursa dla uczniów krajowej szkoły szewskiej.

Kronika zagraniczna.

* Międzynarodowy kongres psychiatryczny zebrał się d. 3 b. m. w Berlinie.

Jednym z pierwszych przedmiotów, jakiemi zajął się kongres, była kwestya związku pomiędzy cywilizacyą a szerzeniem się chorób umysłowych. Referował ją prof. Tambourin (Rzym), który zbijał twierdzenie, jakoby przyczyn szerzenia się obłędu szukać należało w postępach cywilizacyi. U ludów dzikich występuje obłąkanie bardzo często, przybiera nawet cechy epidemij, które cywilizacya wytępiła. Nie da się wszakże zaprzeczyć, iż dzisiejsze życie i ciężka walka o byt prowadzą do wyczerpania nerwów, co jednak nie jest jedynem źródłem chorób umysłowych. Powstają one bowiem także pod wpływem trucizn, jak skutkiem nadmiernego używania alkoholu, skutkiem przymiotu i pelladry.

Tę samą kwestyę omawiał prof. dr. Rüdin (Monachium). Statystyka, mówił, nie potwierdza mniemania, jakoby cywilizacya usposabiała do obłąkania. Natomiast wzmagająca się liczba zbrodni i wypadków zdziczenia, wskazują na postępy zwyrodnienia. Najważniejszą przyczyną zwiększającej się cyfry wypadków obłąkania jest przedewszystkiem dziedziczność, która mści się także zmniejszoną zdolnością do pełnienia służby wojskowej u mężczyzn a u kobiet bezpłodnością.

Bardzo zajmujący wykład wygłosił dr. Hellpach (Karlsruhe) „O psychopatyi w sztuce i literaturze“. Referent wystąpił przeciwko zbyt szerokiemu pojęciu „patologiczności“ w odniesieniu do dzieł sztuki. Ostatecznie n. p. każdy tragizm ma cechy patologiczne, gdy na odwrót niejeden objaw patologiczny wedle nauki w sztuce ukazać się może w oświetleniu tragizmem.

Przyłączając się do tych wywodów wskazał prof. Pick (Praga) na niebezpieczne oddziaływanie t. z. sensacyjnej literatury, przysparzającej tyle pracy sądom kryminalnym. T. z. kryminalne powieści odgrywają często wobec młodych nazbyt wrażliwych umysłów rolę uwodzicieli, wytwarzają stan wpół nieświadomy i dają powód do czynów karygodnych.

* Międzynarodowy zjazd w sprawie badań nad rakiem otwarto w sobotę w Paryżu w obecności francuskiego ministra oświaty.

* Strejkujący podpalaczami. W miejscowości Barreiro — jak donoszą z Londynu — strejkujący robotnicy fabryki korków podpalili składy korków i innych materyałów. Celem położenia kresu dalszym ekscesom wysłano tam wojsko.

* Echa krwawych rozruchów w Berlinie. W szpitalu w dzielnicy Moabit zmarł wczoraj robotnik Herman Robert, który brał udział w zaburzeniach i otrzymał rany cięte od szabel policyantów.

* Lokaut w przemyśle metalowym w Hamburgu. Wczoraj przed południem wdrożono ponowne rokowania między przedsiębiorcami a robotnikami przemysłu metalowego. Pracodawcy ofiarowali pewne ustępstwo. Od ich przyjęcia zależne jest zaniechanie lokautu, który inaczej będzie ogłoszony w sobotę w całym przemyśle metalurgicznym. Robotnicy oświadczyli, że ostateczną odpowiedź dadzą dziś o godz. 8 wieczorem.

* Pożar. W Montevideo wybuchł wczoraj pożar, który zniszczył dotąd nowe wielkie doki. Urząd cłowy i magazyny portowe są zagrożone. Niepodobna na razie zbliżyć się do miejsca pożaru, istnieje jednak nadzieja, że uda się ogień zlokalizować. Wszystkie europejskie towary są stracone. Szkoda jest bardzo znaczna.

* Eksplozya kotła na parowcu. Z Panamy telegrafują: Parowiec „Chiriqui“ zatonął w pobliżu Punta Garachine skutkiem wybuchu kotła. Na pokładzie okrętu było 70 osób, w tem 27 podróżnych I klasy.

Skutkiem wybuchu miało zginąć 50 osób.

* Zakończenie strejku w fabrykach sukna. W fabrykach sukna w Forst, w Brandenburgii, robotnicy wrócili do pracy na dotychczasowych warunkach.

* Dżuma. W Odessie w ciągu ostatnich dni stwierdzono trzy wypadki dżumy.

* Lokaut. Pracodawcy budowlani w Nowym Jorku wypowiedzieli pracę 40.000 robotników.

* Strejk robotników budowlanych w Londynie. Rokowania między pracodawcami a robotnikami przemysłu budowlanego rozbiły się.

* O katastrofie łodzi, która wiozła marynarzy do floty, stojącej na kotwicy na rzece Hudson i zatonęła, donoszą jeszcze z Nowego Jorku, że na łodzi było 90 marynarzy, z których 62 się wyratowało, wskutek ciemnej nocy i burzliwej wody ratunek reszty był bardzo trudny.

* Trujące grzyby. Z powodu spożycia trujących grzybów zachorowały wczoraj w Budapeszcie cztery rodziny. Odwieziono je w groźnym stanie do szpitala. Wdrożone śledztwo celem wykrycia sprzedawcy grzybów pozostało jednak na razie bez rezultatu. Kilka osób znajduje się w niebezpieczeństwie życia.

* Echa pożaru w Nowym Jorku. Szkody zrządzone przez pożar w ulicach 24 i 11 w Nowym Jorku obliczają na półtora miliona dolarów. Pastwą płomieni padły skład drzewa, hotel, fabryka i kilka znaczniejszych domów.

Notatki literacko-artystyczne.

Z opery. (Adam Didur w „Fauście“ Gounoda i jego otoczenie).

Przepyszną w każdym calu kreacyę Mefista w „Fauście“ rozpoczął p. Adam Didur, krótką niestety gościnę w naszej operze. Nazwisko artysty umieszczone na afiszu podziałało na publiczność lwowską magnetyzująco. Stawiła się też ona tłumnie, w strojach przeważnie odświętnych, dla zaznaczenia wysokiego respektu, który żywi względem artysty, a ujęta wstępną zaraz frazą śpiewaka, dawnym rozgorzała entuzyazmem.

Jak Didur odtwarza Mefista, jak go raczej tworzy, wiemy wszyscy dobrze z poprzednich występów artysty. Jest on w bogatym repertoarze Didura jedną z kreacyj najpiękniejszych, a w opinii świata muzykalnego uchodzi nie bez słuszności za nieprześcignioną pod każdym względem. I jest w tem wiele racyi, jeśli się zważy, że artysta prócz wyjątkowej kultury (wokalnej i scenicznej), wyjątkowe posiada warunki dla tej właśnie partyi, no i wyjątkowo wreszcie wielki i wszechstronny talent. Mistrzowska wokalna kreacya Mefistofelesa wiąże się u Didura jak najściślej ze sceniczną, obmyśloną również głęboko i realistycznie i w tem przedewszystkiem tkwi zarodek owej niezrównanej całości, owa ciągłość konsekwentna, niezmierna i zdumiewająca wprost spoistość, która najbardziej nawet wymagających i wybrednych zdumieć i porwać musi. Z szeregu śpiewaków światowych, których w tej partyi słyszeć miałem sposobność, jeden tylko Szaljapin podobnie silne wywiera wrażenie, chociaż i nad nim miejscami dominuje nasz Didur, rozmiarem głosu i jego barwą soczystą i szeroką.

Partnerką Didura była tym razem p. Lewicka, która wogóle Małgorzatę śpiewała po raz pierwszy. Na uznanie tem większe zasłużyła, że przeprowadziła partyę tę bardzo ładnie i uposażyła ją w szczegóły nowe i trafne (mam na myśli scenę przy zwłokach Walentego, a następnie w pewnej mierze scenę ostatnią). Głos artystki i tym razem brzmiał nieskalanie i miał wiele barw ciepłych i serdecznych. Scena z klejnotami miała dużo wdzięku, a scena przed kościołem pożądany wyraz dramatyczny.

Siebel oddany z dużym wdziękiem i sympatycznem zacięciem przez p. Lachowską, odsłonił pyszne tony górne, swobodne i efektowne. P. Łowczyński jako Faust, miał momenta świetne, w całości jednak nadużywał *piana*, wskutek czego niejednokrotnie nie dość jasno zaznaczał swą obecność, szczególnie w ustępach zespołowych. Za to p. Okoński miał wieczór wyjątkowo pyszny. Głos jego brzmiał dźwięcznie i z szlachetniejszym niż zazwyczaj odcieniem, ustęp z medalionem i pożegnanie, podane były artystycznie. Scena śmierci z należytą ekspresyą. P, Kasprowiczowa, jak zwykle, niezrównana, uzupełniała artystyczne grono w sposób wyborny i zaszczyt mu przynoszący. Całość pod kierunkiem p. Ribery wypadła na ogół wziąwszy sprawnie. Mniej sympatycznie prezentował się balet, który, jak się dowiadujemy, powiększy się wkrótce o parę tancerzy stylowych z Warszawy. Pp. Bańkowski i Barkacka bowiem, sumienni i pożyteczni, uzdolnieni są szczególnie w zakresie tańców charakterystycznych.

Dante Baranowski.

P. Helena Olcska prosi nas o zanotowanie, że przerwane chwilowo wskutek wyjazdu, lekcye spiewu solowego i partyj operowych rozpoczęła ponownie we wtorek. — Ze sfer teatralnych zaś informują nas, że dyrekcya opery jest w toku pertraktacyi ze znakomitą artystką, celem pozyskania jej na szereg gościnnych występów.

(b) **Z Wiednia** nam donoszą, że p. S. Barański, który przez dwa lata pełnił w lwowskim teatrze miejskim obowiązki korepetytora, a następnie zajmował stanowisko drugiego kapelmistrza opery, zaangażowany został do „Volksopery“ w charakterze korepetytora-kapelmistrza, z zastrzeżeniem samodzielnego prowadzenia kilku oper. — Wiadomość ta przyjęta będzie z niewątpliwem zadowoleniem przez sfery muzykalne, gdyż p. Barański dał się u nas poznać jako muzyk zamiłowany w swym fachu, szczerze uzdolniony, a w ogóle jako pracownik sumienny, spokojny i pełen taktu.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We środę po raz pierwszy (nowość) „Gdy młode wino zakwita“, komedya w 3 aktach Björstierne Björnsona; przekład R. Ordyńskiego; z udziałem Felicyi Stachowicz, Anny Sznage-Zielińskiej, Stefanii Michnowskiej, Janiny Jankowskiej, Antoniny Ogińskiej, Leonii Borkowskiej, Ady Ostoi, Maryi Mirskiej, Karoliny Nahornównej, Karola Adwentowicza, Romana Żelazowskiego i K. Okornickiego.

We czwartek, wyjątkowo o godzinie 3 po południu na dochód budowy Sanatoryum nauczycielskiego „Panna mężatka“, komedya w 4 aktach S. Korzeniowskiego.

We czwartek o godzinie 7 wieczorem po raz drugi „Faust“, opera w 5 aktach Gounoda. Drugi występ gościnny Adama Didura, oraz występ St. Korwin Szymanowskiej, J. Lachowskiej i T. Łowczyńskiego.

W piątek po raz drugi „Gdy młode wino zakwita“, komedya w 3 aktach Björnstierne-Björnsona.

W sobotę, wyjątkowo o g. 3 po połud. dla młodzieży szkolnej „Zbójcy“, tragedya w 5 aktach Fr. Schillera; z p. Żelazowskim w roli Franciszka Moora.

W sobotę, o godzinie pół do 8 wieczorem, po raz pierwszy w bież. sezonie „Cyrulik sewilski“, opera w 4 aktach Rossiniego, trzeci i przedostatni występ Adama Didura, oraz występ Stanisławy Makusz i Augusta Dianniego.

W niedzielę, o godz. 3·30 po południu „Tajfun“, sztuka w 4 aktach M. Lengyela.

W niedzielę, o godzinie pół do 8 wieczorem na ogólne życzenie po raz trzeci „Faust‘, opera w 5 aktach Gounoda. Ostatni występ Adama Didura, oraz występ St. Korwin-Szymanowskiej, Jadwigi Lachowskiej, i Tadeusza Łowczyńskiego.

W poniedziałek po raz trzeci „W sieci“, komedya w 4 aktach J. A. Kisielewskiego.

We wtorek, po raz 82-gi „Wesoła wdówka“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara, występ Józefy Borowskiej w roli tytułowej, Filipa Kuligowskiego w roli hr. Daniły, C. Kadena w roli Niegusa.

We środę po raz trzeci „Ostatnie spotkanie“, komedya w 6 osłonach J. A. Kisielewskiego.

We czwartek po raz pierwszy. w b. sezonie „Carmen“, opera w 4 aktach J. Bizeta, występ Jadwigi Lachowskiej, Matyldy Lewickiej i T. Łowczyńskiego.

W piątek po raz trzeci „Gdy młode wino zakwita“, komedya w 3 aktach Björnstjörne-Björnsona.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We czwartek, 6 października. „Wielki Fryderyk“. Sztuka w 6 aktach Adolfa Nowaczyńskiego. (Początek o godzinie 7).

W piątek, 7 października. „Żydzi“, komedya w 4 aktach J. Korzeniowskiego.

W sobotę, 8 października. (Nowość) „Gaj święty“, komedya w 3 akt. G. Caillavet'a i R. Flersa.

W niedzielę, 9 października, po południu, „Dzieje Orestesa“. Tragedya w 5 aktach Ajschylosa, tłum. J. Kasprowicza.

W niedzielę, 9 października, wieczorem. (Nowość). „Gaj święty“. Komedya w 3 aktach G. Caillavet'a i R. Flersa.

W poniedziałek, 10 października. „Sędziowie“. Traged. w 1 akcie w 2 odsł. Stan. Wyspiańskiego.

„Pan Geldhald“. Komedya w 3 aktach A. hr. Fredry. Ceny zniżone.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła wybór ks. Józefa Falarza na zastępcę przewodniczącego Rady szkolnej okręgowej w Dobromilu; zatwierdziła Stanisława Maykowskiego, rzeczywistego nauczyciela gimnazyum VI. we Lwowie i Jana Augustaka, rzeczywistego nauczyciela gimnazyum IV. we Lwowie, w zawodzie nauczycielskim i nadała im tytuł profesora; zamianowała: profesorów Szkoły przemysłowej w Krakowie: Władysława Ekielskiego przełożonym wydziału budownictwa, Stanisława Albertiego przełożonym wydziału chemiczno-technicznego, Edwarda Herzberga przełożonym wydziału mechaniczno-technicznego w tym zakładzie; Klaudyusza Filasiewicza, rzeczywistego nauczyciela szkoły przemysłowej we Lwowie, przełożonym oddziału mechaniczno-technicznego i kierownikiem warstatów tej szkoły w VIII. kl. rangi; przydzieliła: Stanisława Matzkego, profesora szkoły realnej w Stanisławowie, do gimnazyum VIII. we Lwowie; Bronisława Olszewskiego, rzeczywistego nauczyciela szkoły realnej w Krośnie, do gimnazyum V. w Krakowie; zamianowała prowizorycznymi inspektorami szkolnymi okręgowymi w IX. klasie rangi: Franciszka Gołębiowskiego, nauczyciela kierującego 5-kl. szkoły męskiej w Monasterzyskach, pełniącego obowiązki zastępcy inspektora szkolnego okręgowego w Zborowie, dla okręgu zborowskiego; Bolesława Kaczorowskiego, nauczyciela kierującego 4-kl. szkoły żeńskiej im. św. Kingi w Kołomyi, pełniącego obowiązki zastępcy inspektora szkolnego okręgowego w Skałacie, dla okręgu skałackiego; nadała Feliksowi Sokołowskiemu, inspektorowi szkolnemu okręgowemu w Kamionce Strumiłowej, drugą posadę inspektora szkolnego okręgowego w Stryju.

Rada szkolna krajowa zamianowała zastępcami nauczycieli w. seminaryach nauczycielskich: Włodzimierza Kuczera w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Stanisławowie; Michała Kurzemskiego, nauczyciela kierującego 4-klasowej szkoły w Krystynopolu i Pawła Klimczuka, nauczyciela szkoły wydziałowej męskiej w Sokalu, w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Sokalu; Augustyna Starczewskiego, nauczyciela 4-klasowej szkoły w Koropcu, w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Czortkowie; Władysława Wehra, nauczyciela 2-klasowej szkoły na przedmieściu „Sady“ w Trembowli, w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Zaleszczykach; Józefa Godzienia i Aloizego Komperdę w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Rudniku.

Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych: Dawida Hassa, nauczycielem religii izraelickiej 3-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej połączonej z 4-klasową szkołą pospolitą w Brzeżanach; ks. Michała Jeża, nauczycielem religii rzymsko-katolickiej 5-klasowej szkoły męskiej w Ropczycach; Bolesława Wizimirskiego, nauczycielem 5-klasowej szkoły w Kleparowie; ks. Juliusza Małysiaka, nauczycielem religii rzymsko-katolickiej 4-klasowej szkoły w Gdowie; Zofię Jurczakównę, nauczycielką 4-klasowej szkoły w Rumnie; Franciszka Faściszewskiego, nauczycielem 4-klasowej szkoły w Wołczkowcach; nauczycielami kierującymi szkół 2-klasowych: Maryana Życiewicza w Bratkowicach; Stefana Różyckiego w Miłoszowicach; Aloizego Czuprynę w Zakrzowie; Kazimierza Malinowskiego w Czyszkach; nauczycielkami szkół 2-klasowych: Julię Różycką w Miłoszowicach; Maryę Górnisiewiczównę w Woli jakóbowej; nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Andrzeja Musiała w Kątach; Władysława Pietruszkę w Bystrowicach; Pawła Maruszczaka w Butelce wyżnej; Olgę Szustównę w Pawlikowicach; przeniosła: Feliksa Rutkowskiego, nauczyciela 5-klasowej szkoły męskiej w Brzesku, na równorzędną posadę do 5-klasowej szkoły męskiej w Nowym Targu; Kazimierza Dudrewicza, nauczyciela 5-klasowej szkoły męskiej w Nowym Targu, na równorzędną posadę do 5-klasowej szkoły męskiej w Brzesku: Janinę Chądzyńską, nauczycielkę 4-klasowej szkoły żeńskiej im. król. Zofii w Stanisławowie, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej połączonej z wydziałową im król. Jadwigi w Stanisławowie; Teklę Nawrocką, nauczycielkę 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej połączonej z wydziałową im. król. Jadwigi w Stanisławowie, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły żeńskiej im. król. Zofii w Stanisławowie; Józefa Mertę, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Bestwinie, na posadę nauczyciela kierującego do 4-klasowej szkoły w Bestwinie; Józefa Głodkiewicza, nauczyciela kierującego i Maryę Głodkiewiczową, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Zarzeczu, na równorzędne posady do szkoły w Olszycach; Stanisławę Krzyżanowską, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Bóbrce „na Szpilczynie“, przydzieloną do 6-klasowej szkoły żeńskiej w Bóbrce, na posadę nauczycielki do 5-klasowej szkoły żeńskiej w Sokołowie; Franciszka Gutkę, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Kłyżowie, na równorzędną posadę do szkoły w Racławicach; Wojciecha Kumięgę, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Podbużu, na równorzędną posadę do szkoły w Bystrzycy: Piotra Piekarczyka, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Stroniu, na równorzędną posadę do szkoły w Babicy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość Najwyższem postanowieniem z dnia 5 września b. r. raczył najmiłościwlej zezwolić na założenie z początkiem roku szkolnego 1910/11 państwowego gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Tłumaczu.

Rada szkolna krajowa wyłączyła: gminę Rzepnik, w okręgu strzyżowskim, z zakresu szkolnego w Woli pietruszej i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Rzepniku; gminy Aksmanice i Młodowice, w okręgu przemyskim, z zakresu szkolnego w Kłokowicach i zorganizowała osobne 1-klasowe szkoły w Aksmanicach i Młodowicach; gmi-

nę Bryków, w okręgu przemyślańskim, z zakresu szkolnego w Ładańcach i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Brykoniu; wcieliła gminę Wolę tarnowską, w okręgu tarnobrzeskim, do zakresu szkolnego w Alfredówce; zorganizowała 1-klasowe szkoły ludowe w Miękiszu starym, w okręgu jarosławskim; w Babiance, w okręgu tłumackim; w Słobodzie, w okręgu jarosławskim; w Knihynicach, w okręgu rudeckim; przekształciła 6-klasową szkołę żeńską w Gródku Jagiellońskim na 3-klasową szkołę wydziałową żeńską, połączoną z 4-klasową szkołą ludową pospolitą; 1-klasowe szkoły ludowe na 2-klasowe: w Przyborowie, w okręgu żywieckim; w Ubrynowie górnym, w okręgu stanisławowskim; w Bratkowcach, w okręgu stanisławowskim; postanowiła budowę 1-klasowych szkół: w Jureczkowej, w okręgu dobromilskim; budowę 1-klasowej szkoły w Brzózie stadnickiej, na przysiółku „Wydrze", w okręgu łańcuckim; oraz budowę 4-klasowej szkoły w Niżankowicach, w okręgu przemyskim; wszystkie przy pomocy zasiłku z funduszu szkolnego krajowego.

Rada szkolna krajowa zaliczyła podręcznik p. t. „Atlas geograficzny dla szkół średnich, opracował Bronisław Gustawicz. Nakładem autora. Cena 5 koron" w poczet środków pomocniczych do nauki geografii w gimnazyach i szkołach realnych.

Rada szkolna krajowa zaleciła dziełko p. t. „Nowy wianuszek majowy z tajemnic życia Maryi" przez ks. Arcybiskupa Szczęsnego Felińskiego; wydanie pośmiertne, na nagrody pilności dla starszej młodzieży szkół ludowych a zwłaszcza dla uczniów i uczenic nauki dopełniającej i szkół przemysłowych uzupełniających.

Rada szkolna krajowa zaleciła dziełko Maryi Konopnickiej p. t. „Z 1835 roku. Nakładem Towarzystwa Szkoły ludowej 1909" do bibliotek szkolnych i na nagrody pilności dla starszej młodzieży szkół wydziałowych i przemysłowych uzupełniających.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Nadzwyczajny urodzaj kukurydzy na Węgrzech przyniósł r. b. Zbiory tego artykułu przyniosły wedle sprawozdania węgierskiego ministerstwa rolnictwa 48 milionów cent. kub., czyli o przeszło 7 mil. cent. kub. więcej, niż w r. z. Tak żyznego żniwa kukurydzy nie było jeszcze, odkąd Węgry Węgrami.

Do systemu ceł ochronnych zamyśla przejść Holandya. Odpowiednie przedłożenie rządowe będzie wkrótce wniesione w Izbach. Przewiduje ono dochód na 10—12 mil. guldenów holenderskich, który rząd zamierza użyć na pokrycie deficytu i podniesienie przemysłu.

Amerykańskie kontrakty naftowe. Wedle informacyi gen. konsulatu austr. węg. w Hamburgu, sporządzili Amerykanie nowy tekst kontraktów, zawierający znaczne zaostrzenia w zakresie zobowiązań odbiorców *en detail*. Między innemi zobowiązują ich te kontrakty na szereg lat do zaopatrywania się w naftę wyłącznie u „Deutsch-Amerikanische-Petroleumgesellschaft", a to pod grozą kary konwencyonalnej.

Stan Banku austro-węgierskiego przedstawiał się z dniem 30 września następująco: Banknoty w obiegu 2.319,789.000 koron (więcej o 179,493.000), rezerwa kruszcowa: 1.687,063.000, (mniej o 5,974.000), portfel wekslowy 875.284.000 (więcej o 180.601.000). lombard papierów: 94,470.000 (więcej o 24,241.000). zobowiązania natychmiast płatne 247,093.000 (więcej o 41,261.000), noty opodatkowane 232.726.000 (więcej o 185,468.000) koron.

OSTATNIA POCZTA.

— Najj. Pan przyjął d. 3 b. m. w Burgu wiedeńskim P. Ministra spraw zagranicznych hr. Aehrentbala na osobnem posłuchaniu.

— Z Wiednia donoszą: Król belgijski zwiedził wczoraj po południu wystawę łowiecką, poczem przyjął członków ciała dyplomatycznego.

Król nadał Najd. Arcyksiążętom Józefowi Ferdynandowi, Piotrowi Ferdynandowi, Karolowi Stefanowi, Karolowi, Eugeniuszowi Józefowi i Karolowi Albrechtowi, oraz PP. Ministrom: spraw zagranicznych i wojny wielkie wstęgi belgijskiego orderu Leopolda. Nadto rozdał wiele innych odznaczeń.

Najj. Pan nadał królowi belgijskiemu godność właściciela pułku piechoty nr. 27, po zmarłym królu belgijskim Leopoldzie.

Na cześć królestwa belgijskich odbył się w Burgu obiad. Najj. Pan i król belgijski wygłosili toasty z wyrazami wzajemnej przyjaźni i zapowiedzią utrzymywania nadal serdecznych stosunków między obома państwami.

— Wspólna Rada Ministrów zwołana została na d. 6 b. m. i zajmie się kwestyą Delegacyj w r. 1911.

— Wstępnych prac dla zestawienia budżetu państwowego, jak dowiaduje się *Fremdenblatt*, jeszcze nie ukończono. Zarząd finansowy dąży do tego, by budżet zamknąć prawie bez deficytu. Wobec tego musiano niektóre działy poddać gruntownej przeróbce. Jest nadzieja, że równowagę budżetową uda się zachować bez zbyt dotkliwej ujmy interesów ekonomicznych.

— Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu morawskiego miało się odbyć głosowanie nad *meritum* wniosku nagłego p. Jilka w sprawie zajść podczas uroczystości sokolej w Igławie w lipcu b. r. Przed głosowaniem Niemcy wyszli z sali i tem zdekompletowali posiedzenie. Termin przyszłego posiedzenia Sejmu podany będzie posłom pisemnie. Prawdopodobnie następne posiedzenie odbędzie się dziś.

— Poseł na Sejm pruski Henryk Szuman złożył mandat z powodu podeszłego wieku.

— Przyjaciele Pasicza, radykali Stanojewicz, dr. Paczu i Trifkowicz wyjechali dnia 3 b. m. do Sofii, a w Belgradzie krąży wieść, że poruczono im pewną doniosłą misyę, pozostającą w związku z rzekomą turecko-rumuńską konwencyą, a mianowicie misyę przygotowania Związku serbsko-bułgarskiego.

— Pogłoski, jakoby bawiący w Konstantynopolu khedyw egipski Abbas basza zamierzał ustąpić, spotkały się z energicznem zaprzeczeniem z kół bliskich khedywowi. — Abbas-basza wyjedzie z Konstantynopola w pierwszy dzień bejramu, uda się na dni kilka do posiadłości swych w Azyi Mniejszej, poczem powróci do Egiptu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 5 października. *(Tel. prywat.)* Radca cesarski, Winiarz, dyrygent filii Banku hipotecznego w Krakowie, został mianowany zastępcą dyrektora Banku hip. we Lwowie.

Kraków, 5 października. *(Tel. prywat.)* Aresztowany w Podgórzu właściciel zakładu dentystycznego, Rosensal, będzie dziś odstawiony do sądu karnego. Toczą się przeciw niemu dochodzenia o szpiegostwo na rzecz ochrany i o inne przestępstwa.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 5 października. Prognoza na 6 października. W Galicyi wschodniej: Przeważnie pochmurno, od czasu do czasu opady, ożywione wiatry, ciepłota spada, stan niepewny.

W Galicyi zachodniej: Zmiennie, miejscami opady, ożywione wiatry, ciepłota spada, stan pogody niepewny, zwalna polepsza się.

Wiedeń, 5 października. *Wiener Ztg.* ogłasza; Najj. Pan zezwolił, aby profesorowi filozofii Uniwersytetu krakowskiego dr. teologii i filozofii ks. dr. Stefanowi Pawlickiemu, z okazyi przejścia jego w trwały stan spoczynku wyrażono Najwyższe uznanie.

Wiedeń, 5 października. Książę pruski Fryderyk Leopold przybył tu wczoraj wieczorem w przejeździe do St. Andrae w Karyntyi.

Wiedeń, 5 października. Rada zawiadowcza kolei Południowej zamianowała szefa sekcyi w Ministerstwie kolei żelaznych dr. Augusta Weebera, generalnym dyrektorem kolei Południowej.

Budapeszt, 5 października. Poseł Okolicsany, długoletni referent wojskowy w Delegacyi, wystosował pismo do Kossutha, w którem oświadcza, że występuje ze stronnictwa niezawisłości, z powodu, że nie postawiono jego kandydatury na członka Delegacyj.

Budapeszt, 5 października. Sejm dokonał wyboru członków delegacyi. Wybrano 28 członków stronnictwa pracy, 4 ze stronnictwa Kossutha, 4 Chorwatów, 3 ze stronnictwa Justha, jednego ze stronnictwa ludowego. Na zastępców wybrano 9 członków stronnictwa pracy i jednego Chorwata.

Rzym, 5 października. Z okazyi Imienin Cesarza Franciszka Józefa odbyło się wczoraj nabożeństwo w kościele St. Maria dell'anima. Wzięli w niem udział kardynał ks. Merry del Val, obaj ambasadorowie austro-węgierscy, dyplomaci i dostojnicy.

Berlin, 5 października. Na uchwałę Związku prasy zagranicznej w Berlinie odpowiedział prezydent policyi pismem, w którem powiada, że niema osobnego prawa reporterów, a zatem i reporterzy muszą w zasadzie trzymać się zdala od zbiegowisk. Podczas zajść w Moabicie wszyscy reporterzy, którzy zwrócili się do policyi, otrzymali miejsca blisko niej, zkąd mogli śledzić zajścia, a tem samem pozostawali pod opieką policyi. Ja sam — powiada prezydent policyi — przykładam wielką wagę do umieszczania sprawozdawców w takim punkcie, z którego mogliby śledzić całe postępowanie policyi, gdyż objektywne sprawozdanie na podstawie własnych spostrzeżeń są najlepszą ochroną przeciw wszelakim wiadomościom, pełnym dzikiej przesady *(Tatarennachrichten)*, które zazwyczaj strona interesowana rozpuszcza przy każdem ostrem wystąpieniu policyi.

Berlin, 5 października. Związek prasy zagranicznej w Berlinie otrzymał z polecenia kanclerza państwa pismo z sekretaryatu stanu z doniesieniem, że kanclerz ubolewa z powodu wypadku z dziennikarzami. Będzie on dokładnie zbadany przez ministra spraw wewnętrznych. Sprawą zarządzeń, celem ochrony przedstawicieli prasy, zajmują się koła kompetentne.

Petersburg, 5 października. *(Pet. Ag. Tel.)*. Telegraficznie donoszą z Mukdenu, że Japończyków, uwięzionych d. 30 września w Taofu, wydano konsulatowi japońskiemu. Władze chińskie oświadczają, że uwięziono ich z powodu wyzywającego zachowania się ich, gdyż wszczęli bójkę w biurze prefekta. Prasa japońska w Mandżuryi żąda zadośćuczynienia od Chin.

Petersburg, 5 października. *(Tel. pr.)* Senat rozpoznawał sprawę byłego policmajstra m. Baku Demińskiego i 4 policyantów, skazanych przez Izbę sądową w Tyflisie na twierdzę za bezczynność władzy podczas zaburzeń w Baku w lutym r. 1905. Senat zniósł wyrok i wszystkich uniewinnił.

Bukareszt, 5 października. Wielkie ćwiczenia wojskowe odbędą się w okolicy miejscowości Slatin, pod kierownictwem następcy tronu, jako generalnego inspektora wojska. Król z powodu słabości nie weźmie udziału.

Sofia, 5 października. Według wiadomości, dotychczas urzędowo nie potwierdzonej, tureccy żołnierze graniczni strzelali do patrolu bułgarskiego koło Batak Kule. Jeden żołnierz bułgarski miał zginąć.

Konstantynopol, 5 października. Dzienniki donoszą, że rząd postanowił wysłać kanonierkę i kilka statków transportowych na rzekę Bojana i jezioro Skutari.

Konstantynopol, 5 października. Grecki deputowany w Monastyrze Nalis żalił się u wielkiego wezyra na masowe aresztowania w Monastyrze i surowe stosowanie ustawy o stanie oblężenia. Obiega pogłoska, że także w konsulacie angielskim pod nieobecność wicekonsula dokonano rewizyi w pokojach zajętych przez kawasów albańskich.

Los Angeles, 5 października. Wyznaczono nagrodę 100.000 dolarów za schwytanie sprawców wybuchu w budynku pisma *Times*. Policyę wzmocniono. Dotychczas ujęto 17 osób jako podejrzanych o ów czyn.

Caracas, (Wenezuela) 5 października. Stosunki dyplomatyczne między Wenezuelą a Kolumbią przywrócono.

Gillespie (Illinois) 5 października. Zderzyły się dwa pociągi, przyczem 37 osób zginęło. 25 odniosło rany.

Cholera.

Konstantynopol, 5 października. W ciągu ostatniej doby zdarzył się tu jeden wypadek zasłabnięcia na cholerę, a dwa wypadki śmierci. Ogółem zachorowało dotąd na cholerę 68 osób, a zmarło 36.

Nowy Jork, 5 października. Jeden z podróżnych 3 klasy na parowcu „St. Anna", przybyłego z Neapolu, zmarł w drodze. Lekarz okrętowy sądzi, że zmarł on na cholerę. Dwaj inni podróżni, jadący tym okrętem, zachorowali na katar kiszek i pozostają pod dozorem lekarskim.

Rewolucya w Lizbonie.

Madryt, 5 października. *Agencya Fabra* donosi z zastrzeżeniem z Santander, że nadeszła tam telegrafem Marconiego depesza nadana z pewnego niemieckiego okrętu, stojącego na kotwicy w Lizbonie, z doniesieniem, że w Lizbonie wybuchła rewolucya. Okręty wojenne mają bombardować pałac królewski, rewolucyoniści zatknęli na pałacu chorągiew republikańską.

Londyn, 5 października. Dzienniki donoszą, że w Lizbonie wybuchły poważne zaburzenia. Wszystkie połączenia komunikacyjne przerwane, druty telegraficzne poprzecinano. Słychać, że w Lizbonie odbyły się poważne walki i że republikanie osiągnęli pewne sukcesy.

Paryż, 5 października. *Matin* otrzymał telegram bez drutu donoszący, że w Lizbonie wybuchła rewolucya. Armia i flota stanęły po stronie rewolucyonistów. Okręty wojenne podobno bombardują pałac królewski.

Dziennik ten donosi nadto, nie podając źródła tej wiadomości, że król Manuel dostał się do niewoli.

Paryż, 5 października. Tutejsze wydanie *Daily Mail* dowiaduje się z Londynu, że król Manuel jest jeńcem rewolucyonistów. Natomiast *Figaro* donosi, że król wyjechał z Lizbony.

Tutejszy poseł portugalski, którego dziś o godzinie 3 rano zawiadomił jeden z dzienników o nadeszłych wiadomościach, oświadczył, że nie otrzymał podobnego doniesienia i ma nadzieję, że wiadomości okażą się nieprawdziwemi. Jest przekonany, że armia nie pójdzie z rewolucyą.

Niektórzy wyrażają przypuszczenie, że zamordowanie dyrektora zakładu obłąkanych, republikańskiego deputowanego Bombarda przez chorego na umyśle oficera skłoniło republikanów do dania hasła do rewolucyi.

Paryż, 5 października. Kilka dzienników otrzymało wiadomość, że okręt, stojący na kotwicy koło Lizbony „Sainte Marie de la mer" wysłał telegram bez drutu tej treści do ujścia Rodanu: Lizbona, 4 października: Rewolucya wybuchła. O godzinie 2 po południu rozpoczęło się bombardowanie pałacu królewskiego przez okręty wojenne. — Przeważna część armii i cała marynarka stanęły po stronie republikanów. Dostęp do miasta odcięty; niepodobna dowiedzieć się o szczegółach.

Paryż, 5 października. Bawiący tu przywódca republikanów portugalskich Magelham Lima oświadczył współpracownikowi dziennika *Matin*: Rewolucya nas nie zaskoczyła. Oddawna ją zapowiadaliśmy i mieliśmy nadzieję, że zmiana formy rządu dokona się w spokoju i porządku, jedynie pod wpływem swobodnie wyrażonej woli ludu. Upór i zaślepienie tych, którzy dzierżą ster władzy nie pozwoliły na to.

Paryż, 5 października. *(Ag. Havasa)*. Tutejszy konsulat portugalski nie otrzymał urzędowych wiadomości z Lizbony. Prywatne doniesienia, nadeszłe do konsulatu, potwierdzają, że wybuchła rewolucya.

Położenie w Królestwie Polskiem.

Warszawa, 5 października. *(Tel. pryw.)* Sprawa strajku funkcyonaryuszów tramwajowych przybrała okrót pomyślny.

Władza policyjna okazała skłonność do wypuszczenia aresztowanych pod warunkiem złożenia przez nich w ciągu 3 dni petycyi do zarządu tramwaju o zmianę warunków pracy, z zapewnieniem, że nikt z podpisanych na petycyi nie będzie aresztowany, ani wydalony ze służby. Na skutek tej odezwy nastąpił wczoraj w nocy powrót do zajęć. Pracownicy mają nadzieję, że żądania ich będą uwzględnione.

Warszawa, 5 października. *(Tel. pryw.)* Redakcyę pisma humorystycznego *Kogut* skazano administracyjnie na 100 rubli kary za wiersz, omawiający rozporządzenie prezydenta miasta w sprawie języka polskiego.

Kijów, 5 października. *(Tel. pryw.)*. Członkiem Rady państwa wybrano obywatela ziemskiego Horwatta, b. członka drugiej Dumy. Otrzymał on 146 głosów na ogólną liczbę 548 wyborców. Wyborcy rossyjscy w liczbie 76 nie postawili swego kandydata.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 5 października 1910. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 664·75, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 847·75, Akcye Anglobanku 314·50, Akcye Unionbanku 624·25, Akcye Länderbanku 529·50, Akcye Bankvereinu 556·—, Akcye Bodencredit 1295·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 683·—, Akcye kolei państwowych 760·50, Akcye kolei Południowej 117·50, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5222·—, Akcye kolei czerniowieckiej 553·—, Akcye Alpiny 766·75, Akcye Rima Muranyi 695·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2829·—. Akcye Fabryki broni 735·—, Akcye Tureckie tytoniowe 375·50, Akcye Galicyjsko karpackiego Towarzystwa naftowego 851·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·—. Renta majowa 93·10, Austryacka Renta koronowa 93·10, Węgierska Renta koronowa 91·60, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 93·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 93·85, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·10, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·50, 4-prc. Listy Banku krajowego 94·15, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99·75, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 98·—, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 93·10. 4-prc. pożyczka m. Lwowa 93·—. Losy tureckie 256·25, Marki 117·60, Rubel 254·75. 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 103·95, Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) —·—, Pożyczka miasta Krakowa 1909 93·—.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgorętszej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. Romanowicza l. 10, u Michała Misków, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Konkurs

na posadę **weterynarza miejskiego** ogłasza niniejszem gmina miasta Janów koło Lwowa (stacya klimatyczna).

Płaca roczna 1400 kor. Termin wnoszenia podań oznacza się po dzień 31-go października 1910.

Burmistrz:
B. Geschwind.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 5 października 1910.

Hotel George'a.
PP. dr. T. Tertil z Tarnowa, J. Filipowski z Kosowa.

Hotel Stadtmüllera.
P. J. hr. Koziebrodzki z Zwiniacza.

Hotel Narodowy.
P. J. Ciwelier z Belgii.

Hotel Europejski.
PP. L. Masłowski ze Stryja, G. Jakubowicz z Kut, M. Buszyński z Rusowa.

Hotel Victoria.
PP. K. Harsdorf ze Swistelnik, A. Mały z Wołowy.

CENNIK
Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 5 października.

	płacą walutą kor. K	h	żądają walutą kor. K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	682	—	690	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	455	—	462	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	552	—	557	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	560	—	568	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	110	40
" " " $4^1/_2$ pr. w. a. los w 50 l.	99	—	99	70
" " " 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	93	30	94	—
" kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los w 51 l.	99	50	100	20
" " 4 pr. w. a. los w 57 l.	94	30	95	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	97	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w $41^1/_2$ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	92	80	93	50
Banku gal. ziem. kr. $4^1/_2$ % 60 l.	98	80	99	50
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	80	98	50
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
" " " $4^1/_2$ pr. (3 em.)	99	50	100	20
" " " 4 pr. (4 em.)	92	80	93	50
Kol. lokalne dtto 4 pr.	92	80	93	50
Pożyczka m. Krakowa	93	—	93	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	—	93	70
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	89	80	90	50
" " " 4 konwen.	92	—	92	70
" szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	93	—	93	70
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).	110	—	120	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	48
20 frankówka	19	10	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	252	—	254	—
" " " papierowych	254	20	255	70
100 marek niemieckich	117	50	117	90

(kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3 października 1910.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	93·15	93·35
styczeń-lipiec	93·10	93·30
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	97·05	97·25
kwiecień-październik	97·05	97·25
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
" " 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	169·50	173·50
" " 1860 po 100 zł. 4 pr.	226·—	232·—
" " 1864 po 100 zł.	322·—	328·—
" " 1864 po 50 zł.	322·—	328·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	290·25	292·25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·50	115·70
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	93·15	93·35
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	93·75	94·75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	113·05	114·05
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5^1/_4$ pr. (ostemp. akcye)	451·—	453·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^1/_4$ pr.	117·10	118·10
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	93·80	94·80
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	93·60	94·60
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	103·60	104·60
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	94·50	95·50
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	94·40	95·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	96·75	97·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	96·65	97·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	96·60	97·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	96·40	97·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·50	97·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·40	97·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	96·—	97·—
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	93·75	94·75
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	93·85	94·85
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	93·85	94·85
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	114·—	115·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	111·50	111·70
" " " w wal. kor. 4 pr.	91·60	91·80
" obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	75·40	76·40
" poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	224·50	230·50
" " " 50 zł. (100 kor.)	224·—	230·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	93·50	94·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	91·90	92·90
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	102·50	103·50
Poż. kraj. Bukowiny z r, 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93·—	94·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101·—	101·90
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	92·70	93·70
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·50	98·50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	89·70	90·70
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	111·—	117·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	256·10	257·10
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los $4^1/_2$ pr.	100·50	101·50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94·40	95·40
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	298·50	304·50
" " " " " 1889 3 pr.	279·25	285·25
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·—	101·—
" " " " " 4 pr.	93·75	94·75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	111·25
" " " " los 50 l. $4^1/_2$ pr.	99·10	99·60
" " " " " 60 l. 4 pr.	93·35	94·35
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	92·45	93·45
" " " " 4 pr. los. 41 lat	95·40	96·40
" " " " 4 pr. stare	96·50	97·50
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi $4^1/_2$ pr. $51^1/_2$ lat zwrotna	99·50	100·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4^1/_2$ pr.	99·50	100·50
Banku kr. obl. kolej. żel. $57^1/_2$ l. 4 pr.	92·80	93·80
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	98·75	99·75
" " " 50 lat w. k. 4 pr.	98·90	99·90
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł, nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	112·—	113·—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	111·50	112·50
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	87·90	88·90
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93·05	94·05
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	102·30	103·30
" " " " 1890 " 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	28·60	32·60
Zakł. kred. dla handl, i przem. 100 zł.	519·75	529·75
Clary 40 zł. m. k.	212·—	222·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	117·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	114·—	124·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	89·75	95·75
Palfy 40 zł. m. k.	265·—	285·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	62·—	66·—
" " węg. tow. 5 zł.	38·50	42·50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	67·—	73·—
Salma 40 zł. m. k.	245·—	275·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	115·—	125·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	315·25	316·25
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3845·—	3855·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	665·10	666·10
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	850·50	851·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	744·—	747·—
Gal. banku hip. 200 zł.	683·—	685·—
" " dla han. i przem. 200 zł.	460·—	462·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	529·45	530·45
" Austro-węg. 1400 kor.	1876·—	1886·—
" Związku (Unionbank) 200 zł.	621·25	622·25
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	267·50	268·50
Zivnosteńska banka 100 zł.	272·—	273·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	462·—	—·—
" " " akcye zakład. 200 zł.	430·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5240·—	5260·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	404·—
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	555·—	557·—
" Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	330·—	340·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1195·—	1205·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	758·—	759·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	870·—	879·50
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	767·—	768·—
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2836·—	2846·—
Schodnicy 500 kor.	550·—	557·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	373·50	377·50
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	239·—	242·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·35	240·57
Paryż za 100 franków	95·25	$95·42^1/_2$
Petersburg za 100 rubli $5^1/_2$ pr.	254·50	255·50
Niemieckie banki	117·55	117·75
Włoskie banki	$94·57^1/_2$	$94·72^1/_2$
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·15	95·30
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·37	11·41
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·08	19·10
20-markówka	23·50	23·54
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·60	117·80
Włoskie banknoty za 100 lir	$94·47^1/_2$	$94·67^1/_2$
Ruble	$2·54^1/_2$	$2·55^1/_4$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 4719/9 (11185 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 7 października 1910 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Sanoku licytacya połowy realności lwh. 425 i 509 ks. gr. gm. Posada olchowska.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione na łączną kwotę 3130 kor.

Najniższa cena wynosi 2086 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 29 sierpnia 1910.

L. 388 (11079 3—3)

Dnia 21 października 1910 r. o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. Zarządzie lasów w Niebyłowie (poczta Perehińsko) licytacya ofertowa na sprzedaż:

Drzewa jakie w niebyłowskim okręgu gospodarczym w latach 1911, 1912 i 1913 jest do cięcia przeznaczone.

Bliższych wiadomości udziela tenże c. k. Zarząd lasów i c. k. Dyrekcya lasów we Lwowie.

C. k. Zarząd lasów i dóbr państwowych w Niebyłowie.
Niebyłów, dnia 1 października 1910.

L. cz. E. 1675/10 (3) (11101 3—3)

Edykt.

Dnia 24 października 1910 odbędzie się w sądzie tut. publiczna sprzedaż 9/20 części realności lwh. 26 i połowy lwh. 69 ks. gr. gm. Łososina górna.

Cena szacunkowa wynosi 3771 kor. 82 hal.

Najniższa cena wynosi 2514 kor. 54 hal.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, 6 września 1910.

L. cz. E. 1906/9 (8) (11022 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie pp. Barucha Bromberga w Kamionce strumiłowej, Andrzeja Majewskiego i Antoniego Łowickiego w Jarosławiu odbędzie się dnia 3 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V. licytacya całych realności objętych lwh. 132, 133, 156 i 163 ks. gr. gm. Tureczki wyżne, zobowiązanych Izaaka Ingwera we Lwowie, Fischla Hirschfelda i Chany Reizli 2 im. Hirschfeldów w Przemyślu i Leiby Hirschfelda w Leżajsku własnych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na kwotę 102.809 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi kwotę 68.539 kor. 77 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Borynia, dnia 31 sierpnia 1910.

L. cz. E. 1674/10 (4) (11070 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 października 1910 o godzinie 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacya:

a) połowy realności lwh. 122, składającej się z parc. gr. 577/1, 622/1 i 1051/1 o powierzchni 2 ha. 4 ar. 40 metr.,

b) całej realności lwh. 795, składającej się z parc. gr. 1813/97 o powierzchni 85 ar. ks. gr. gm. Krawce objętych Chaima Wanga własnych.

Nieruchomości te oceniono na: ad a) 402 kor. 50 hal., ad b) 600 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 268 kor. 34 hal., ad b) 400 kor.

Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 19 września 1910.

(11190 1—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do ... — w soboty po południu od 2 do 6.

Licytacye.

Poniedziałek 10 października 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: 20 tuz. koszul, papiery, obrazy. farby, ołówki i t. p. przybory szkolne i towary papierowe, bilard i urządzenie restauracyi.

Wtorek 11 października 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: strzelby, rewolwery, książki, obrazy, rowery, maszyny do szycia, dywany i różne sprzęty domowe.

Środa 12 października 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, sprzęty domowe, cytra, fortepian i maszyna do pisania.

Czwartek 13 października 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: meble. fortepian, rower i gramofon.

Piątek 14 października 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: kasa, futro, meble, fortepian i sprzęty domowe.

Sobota 15 października 1910 od godziny 4 do 8 po południu: meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych

Lwów, dnia 3 października 1910.

Konkursa.

L. Prez. 674 (6/10) (11171 2—3)

Konkurs.

Przy Sądzie powiatowym w Radomyślu wielkim jest zaraz do obsadzenia posada stałego pomocnika kancelaryjnego.

Podania należycie udokumentowane należy wnieść wprost do tegoż Sądu przez swą władzę bezpośrednią.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl wielki, 30 września 1910.

L. 57.490 (11045 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę rzeczywistego nauczyciela historyi naturalnej jako przedmiotu głównego w c. k. szkole realnej w Wieliczce. Do tej posady przywiązane są pobory unormowane ustawami z 19 września 1898 Dz. p. p. Nr. 173 i z 24 lutego 1907 Dz. p. p. Nr. 55.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę, winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 10 października 1910.

Kandydaci, którzy po uzyskaniu pełnej kwalifikacyi nauczycielskiej pełnili w szkołach średnich obowiązki zastępców nauczycieli a pragną, aby ta ich służba była policzona, mają wykazać w tabelach kwalifikacyjnych jak najdokładniej, podając daty i liczby dekretów, od którego czasu, jak długo i w jakiej liczbie godzin tygodniowo pełnili w tym czasie obowiązki nauczycielskie.

Kandydaci, którzy nie wyszli jeszcze z wieku obowiązującego do służby wojskowej mają wykazać, czy uczynili już zadość temu obowiązkowi.

Lwów, dnia 24 września 1910.

C. k. Rada szkolna krajowa.

Za c. k. Namiestnika:
Dembowski, w. r.

L. 57.307 (11046 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę dyrektora c. k. szkoły realnej w Wieliczce.

Do tej posady przywiązane są pobory, unormowane ustawami z 19 września 1898 Dz. p. p. Nr. 173 i z 24 lutego 1907 Dz. p. p. Nr. 55.

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 10 października 1910.

Lwów, dnia 24 września 1910.

C. k. Rada szkolna krajowa.

Za c. k. Namiestnika:
Dembowski, w. r.

L. Prez. 24.889 (11047 1—2)

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w Nr. 225 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego oznajmia się, że konkurs na posadę starszego oficyała kancelaryjnego w Złoczowie z dniem 20 października 1910 upływa.

Z Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 28 września 1910.

L. Prez. 24.867 (11048 1—2)

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w Nr. 225 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego zawiadamia się, że konkurs na posadę sędziego powiatowego w Złoczowie z dniem 20 października 1910 upływa.

Z Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 27 września 1910.

Upadłości.

L. cz. S. 2/10 (63) (11108 3—3)

Edykt.

Na wniosek zarządcy i wydziału wierzycieli masy konkursowej bł. p Rafała Gutwirtha wyznaczam audyencyę na dzień 10 października 1910 o godzinie 10 rano w c. k. sądzie powiatowym w Radomyślu wielkim sala Nr. 2 celem ustalenia przez ogół wierzycieli sposobu sprzedaży nieruchomości objętych lwh. 321, 348, 365 ks. gr. gm. Radomyśl wielki w majętności tabularnej Dąbie objętej lwh. 168, a mianowicie sprzedaży powyższych nieruchomości z wolnej ręki.

O czem zawiadamiam wszystkich wierzycieli.

Radomyśl wielki, 29 września 1910.

Komisarz konkursowy.

Wyroki prasowe.

Zl. 215 (10667)

Das k. k. Landes als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 16 September 1910, Pr. VIII 53/10, die Weiterverbreitung der Nummer 285 vom 15 September 1910 der Zeitschrift: „Slovenski Narod“ (Morgenausgabe) wegen des Inserates; „Slavija“ beginnend mit „Slovenci oklenimo se“ und endend mit „jarma!“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 17 September 1910, Pr. 48 10, die Weiterverbreitung der Nummer 40 der Zeitschrift: „Lounske Hlasy“ vom 16 September 1910 wegen der Stelle von „Zde nutno uvazovati“ bis „se neda opakuje“ des Artikels: „Celovska panama“ nach § 308 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 15 September 1910, Pr. 63/10, die Weiterverbreitung der Nummer 105 der Zeitschrift: „Jihoceske Listy“ vom 14 September 1910 wegen der Stelle von „Bylo mu to“ bis „proti nam“ des Artikels: „Cesky jih v dejinsch ceskeho naroda“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 17 September 1910, Pr. 64/10, die Weiterverbreitung der Nummer 37 der Zeitschrift: „Straz Lidu“ vom 16 September 1910 wegen der Stelle von „Ostatne ani to“ bis „pozadavku ceskych“ des Artikels: „Z k alovske Prahy“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 17 September 1910 Pr 66/10, die Weiterverbreitung der Nummer 37 der Zeitschrift: „Böhmerwald-Volksbote“ vom 16 September 1910 wegen des Artikels: „Mit sozialdemokratischen Kundgebungen wird usw.“ nach § 491 St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 17 September 1910, Pr. 65/10, die Weiterverbreitung der Nummer 74 der Zeitschrift: „Leitmeritzer Wochenblatt“ vom 14 September 1910 wegen der Steben von „nähnlich, daß jeder“ bis „zu Grunde gerichtet werden“ von „doch wie hohnsprechend“ bis „verletz wurden“ und von „Und immer sind“ bis „deutscher Kundschaften“ des Artikels: „Lobositz. (Nachtrag zum Volksfeste)“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 17 September 1910, Pr. 28 10, die Weiterverbreitung der Nummer 38 der Zeitschrift: „Plzensky Kraj“ vom 16 September 1910 wegen der Stelle von „Tak se mluvilo“ bis „davno nem luvi“ des Artikels: „Pred ctyriceti lety“ nach § 65 a St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Iglau hat mit dem Erkenntnisse vom 16 September 1910, Pr. III 23/10, die Weiterverbreitung der Nummer 38 der Zeitschrift: „Jihozapadni Morava“ vom 16 September 1910 wegen des Artikels: „Hlasy velikych muzu o zidech“ in der Stelle von „je nutno zidum“ bis „nebo nebyti“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Znaim hat mit dem Erkenntnisse vom 16 September 1910, Pr. 29/10, die Weiterverbreitung der Nummer 37 der Zeitschrift: „Moravsky Jih“ vom 16 September 1910 wegen des Artikels: „Nemci a my“ in der Stelle von „Proc to pripominame?“ bis „svoje neprately“ nach § 302 St. G. verboten.

Zl. 216 (10701)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 19 September 1910, Pr. XXXV. 260/10/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 20 der periodischen Druckschrift: „Glühlichter“ vom 24 September 1910 auf Seite 1 in dem Artikel: „Instrumentenmacher“ samt Abbildung das Vergehen nach § 491 St. G begründe und es wird nach § 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und § 37 Pr. G. die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 19 September 1910.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 19 September 1910, Pr. XXXV. 259/10/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 105, Jahrgang 3, der periodischen Druckschrift: „Der Blitz“ vom 17 September 1910, durch den Artikel: „Klerikaler Übermut“ in der Stelle auf Seite 1 von „In Spanien spannte“ bis „und unglücklich macht“ das Vergehen nach § 305 und 302 St G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 19 September 1910.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Salzburg hat mit dem Erkenntnisse vom 16 September 1910, Pr. 6/10, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Grobian“ von Mitte September 1910 wegen der Stellen von „Ein steierischer Hüterbub“ bis „in Saft gegen die Miliumschütter“, von „und die römischen“ bis „abdankt“, von „die schwarzen... drohen aber auch“ bis „Waldl nicht schnappt“, von „was gehts denn den Staat an“ bis „Roms nicht mehr gefällt“ des Artikels: „Der bedrohte Milchkübel“; von „Mit faunischer Augurenmiene“ bis „nun einmal die Rompfaffen“, von „wenigstens ihre Kinder rechtzeitig“ bis „Roms zu reißen“, von „die scharenweise Einnistung“ bis „Zwingburgen aufrichten durften“, von „aber nur hunderttausende“ bis „Rombande“ des Artikels: „Heerschau! Zur Volkszählung!“ nach § 302 und 303 St. G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 18 September 1910, Pr. I. 424/10, die Weiterverbreitung der Nummer 36 der Zeitschrift: „Severocesky Delnik“ vom 9 September 1910 wegen des Artikels: „Na rozloucenou“ (Rubrik „Hlidka Mladeze“) nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 18 September 1910, Pr. I. 425/10, die Weiterverbreitung der Nummer 41 der Zeitschrift: „Smichovske Listy“ vom 17 September 1910 wegen der Stelle von „avsak velmi nas“ bis „na Ja kubskem namesti“ des Artikels: „Nemecka skola vrchol vzdelani!“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 19 September 1910, Pr. 65/10, die Weiterverbreitung der Nummer 37 der Zeitschrift: „Ceske Pravo“ vom 18 September 1910 wegen der Stelle von „Take na vystavu“ bis „panovani Habsburgu“ des Artikels: „Nestoji o nas — ale neboli nas to!“ nach § 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 17 September 1910, Pr. XI. 87/10, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Svepomoc“ vom 14 September 1910 wegen der Artikel: „Nasim samospravam“, „Konejte kazdy svoji povinnost!“, „Obchodni cestina S. M.“ und der Stelle von „Vec jest prece“ bis „nase vlastni“ des Artikels: „Cesti zide“ nach § 24 Pr. G. und § 302 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. II. 478/10 (1) (11093 3—3)

Edykt.

Przeciw Piotrowi Szlijan, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bóbrce przez Arona Majera Schuster i tow. pozew o zapłatę kwoty 500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 6 października 1910 o godzinie 11 rano.

Celem strzeżenia praw Piotra Szlijana ustanawia się pana dr. Adolfa Rotfelda adw. w Bóbrce, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Piotra Szlijana w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bóbrka, dnia 10 września 1910.

L. cz. C. XXIII. 636/10 (1) (11113)

Edykt.

Przeciw Chaji Racheli Horowitz, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Chaima Izraela Laufera i Chanę Leę Laufer pozew o wykreślenie odpowiedzialności Gedalego Försters, że części realności lwh. 268 kg. Lwów śródm. do pozwanej należące są wolne od ciężarów, etc.

Na podstawie pozwu wyznacza się rozprawę na dzień 24 października 1910 o godzinie 9 rano, sala Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się pana dr. Steinbergera adwokata we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XXIII.

Lwów, dnia 14 września 1910.

L. cz. C. 273/10 (2) (11168)

Edykt.

Przeciw Maryi i Mieczysławowi Marcinkowskim z Kłaja, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Naftalego Horowitza z Radomyśla wielkiego pozew o 242 kor. 30 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 10 września 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana dr. Wojciecha Busia w Niepołomicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Niepołomice, dnia 23 września 1910.

L. Prez. 2347 (18) P./10 (11057 1—3)

Obwieszczenie.

Jego Ekscelencya prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla czwartej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1910 przy c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie dnia 14 listopada 1910 o godzinie 9 rano się rozpoczynającej przewodniczącym sądów przysięgłych c. k. radcę Dworu i prezydenta sądu obwodowego dr. Eugeniusza Zygmunta Zwisłockiego, a zastępcami przewodniczącego c. k. wiceprezydenta sądu obwodowego Jana Żdżary Żdżarskiego, radcę sądu krajowego wyższego Atanazego Skebielskiego, tudzież radców sądu krajowego Michała Baltarowicza, Juliana Garlickiego, dr. Zygmunta Myśkowa, Kazimierza Watraszyńskiego, Tadeusza Dyakowskiego i dr. Józefa Łaszkiewicza.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 27 września 1910.

L. Prez. 2410 (18 P/10) (10964)

Obwieszczenie.

Jego Ekscelencya pan prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla czwartej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1910 przed sądem obwodowym w Kołomyi dnia 14 listopada 1910 o godzinie 8 rano się rozpoczynającej przewodniczącym sądów przysięgłych radcę Dworu i prezydenta sądu obwodowego Joachima Łysiaka, a zastępcami przewodniczącego wiceprezydenta sądu obwodowego dr. Włodzimierza Kozickiego, radcę wyższego sądu krajowego Stanisława Nowodworskiego, tudzież radców sądu krajowego Ludwika Ferralla, dr. Karola Schweizera, Aleksandra Kozaczka, Ignacego Hennera, Jana Czerniawskiego i Michała Drohomireckiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Kołomyja, dnia 28 września 1910.

L. XVII. 9827.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 24. września do 1. października 1910.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Pryszczyca	Bochnia	Grobla (2 zagr.), Niepołomice (5 zagr.), Podborze (6 zagr.), Ujście solne (66 zagr.);
	Bohorodczany	Krzywiec (5 zagr.), Lachowce (2 zagr.), Rakowiec (2 zagr.);
	Borszczów	Oleksińce gm. i ob. dw. (43 zagr.), Szerszeniowce gm. i ob. dw. (31 zagr i 3 pastw);
	Brzesko	Biskupice (12 zagr.), Borzęcin (11 zagr.), Strzelce wielkie (22 zagr.);
	Brzeżany	Kozowa (34 zagr.), Kozówka (13 zagr.), Krzywe (93 zagr. i 1 pastw.), Kurzany (14 zagr.);
	Chrzanów	Ciężkowice (19 zagr. i 2 pastw.), Jeleń (128 zagr.);
	Czortków	Nagórzanka ob. dw. (2 zagr.);
	Dąbrowa	Borusowa (14 zagr.), Dąbrówki breńskie (2 zagr.), Dąbrówki gorzyckie (6 zagr.), Gorzyce ob. dw. (1 zagr.), Gręboszów (5 zagr.), Pałuszyce (2 zagr.), Pawłów (1 zagr.), Pilcza żelechowska (2 zagr.), Radwan (4 zagr.), Samocice (50 zagr.), Słupiec (50 zagr.), Wulka grądzka (2 zagr.), Żabno (13 zagr.);
	Dolina	Bełejów (1 zagr.), Bolechów (1 zagr.), Bolechów ruski (24 zagr.), Broszniów (1 zagr.), Ceniawa (38 zagr.), Czołhany (12 zagr. i 1 pastw.), Dolina (7 zagr.), Dołżka (3 zagr.). Engelsberg (5 zagr.), Grabów (28 zagr.), Huziejów nowy (1 zagr), Iłemnia (5 zagr.), Janówka (1 zagr.), Jasienowiec (27 zagr.), Jaworów (2 zagr.), Kalne (38 zagr.), Kniaziołuka (25 zagr. i 1 pastw.), Kniażowskie (7 zagr.), Krechowice (24 zagr), Lolin (15 zagr.), Ludwikówka (23 zagr. i 1 pastw.), Łopianka (6 zagr.), Mizuń stary (1 pastw.), Nadziejów (20 zagr.), Niagryn (8 zagr), Nowosielica (2 zagr. i 1 pastw.), Perehińsko (2 zagr.), Podbereż (1 zagr.), Polanica (12 zagr.), Raków (16 zagr.), Reszniate (29 zagr.), Rożniatów (56 zagr.), Spas (5 zagr.), Strutyń niżny (19 zagr.), Strutyń wyżny (6 zagr.), Suchodół (1 zagr. i 2 pastw), Sułuków (8 zagr.), Swaryczów (66 zagr. i 1 pastw.), Tiapcze (12 zagr.), Turza wielka (26 zagr.), Witwica (10 zagr.), Wola zaderewacka (28 zagr. i 1 pastw.), Wołoska wieś (54 zagr.), Zaderewacz (23 zagr.);
	Drohobycz	Bania kotowska (1 zagr.), Bilcze (35 zagr. i 4 pastw.), Bolechowce (72 zagr.), Borysław (6 zagr.), Dobrohostów (48 zagr.), Dołhe ad Medenice (2 zagr.), Dołbe ad Podbuż (22 zagr), Gaje niżne (2 zagr.), Gaje wyżne gm. i ob. dw. (13 zagr.), Horucko (160 zagr. i 3 pastw.), Hruszów (150 zagr. i 1 pastw), Josefsberg (21 zagr.), Kropiwnik stary (1 pastw.), Krynica (193 zagr. i 2 pastw.), Letnia (22 zagr.), Litynia (182 zagr.), Medenice (15 zagr. i 4 pastw.), Neudorf (18 zagr.), Rabczyce (44 zagr.), Radelicz (75 zagr. i 3 pastw.), Raniowice (18 zagr.). Rolów (6 zagr.), Rybnik (2 zagr.), Słońsko (5 zagr), Stanyla (72 zagr.), Stebnik (5 zagr). Truskawiec gm. i ob. dw. (24 zagr.), Tynów (122 zagr.), Ugartsberg (23 zagr.);
	Gródek Jagiell.	Artyszczów (4 zagr.), Lubień wielki (1 zagr.), Małkowice (4 zagr.);
	Jarosław	Czudowice (1 zagr), Dąbrowica (12 zagr.), Dobkowice (5 zagr.), Hawłowice gm. i ob. dw. (5 zagr), Jodłówka gm. i ob. dw. (7 zagr.), Piskorowice gm i ob. dw. (63 zagr.), Rozbórz długi (2 zagr.), Swiebodna (4 zagr.), Tapin (1 zagr.);
	Kałusz	Babin (3 zagr.), Bania (2 zagr.), Bereźnica szlachecka (5 zagr.), Berłohy (4 zagr.), Cwitowa gm. i ob. dw. (17 zagr.), Dołhe kałuskie (15 zagr.), Dołżka ob. dw. (5 zagr.), Dubowica (8 zagr.), Grabówka (2 zagr.), Hołyń gm. i ob. dw. (7 zagr.), Humenów (6 zagr.), Jaworówka (3 zagr.), Kadobna (24 zagr.), Kałusz (40 zagr.), Kamień (3 zagr.), Kropiwnik (33 zagr.), Łdziany (24 zagr.), Łuka gm. i ob. dw. (5 zagr. i 4 pastw.), Moszkowce (1 zagr), Niebyłów (32 zagr.), Nowica (86 zagr.), Nowy Kałusz (14 zagr.), Petranka (51 zagr.), Podhorki (1 zagr.), Podmichale (8 zagr.), Pójło (3 zagr), Seredne (1 zagr.), Siółko gm. i ob. dw. (20 zagr), Siwka wojniłowska gm. i ob. dw. (10 zagr. i 3 pastw.), Sliwki (2 zagr.), Słoboda równiańska (24 zagr), Studzianka ob. dw. (1 zagr. i 2 pastw.), Tomaszowce gm. i ob. dw. (6 zagr. i 1 pastw), Tużyłów (87 zagr.), Ugartsthal (7 zagr.), Uhrynów średni (59 zagr.), Wierzchnia gm. i ob. dw. (9 zagr.), Wisłowa (1 zagr.), Wojniłów (79 zagr.), Zawadka gm. i ob. dw. (14 zagr.), Zawój (30 zagr.), Zbora (23 zagr.);
	Kamionka str.	Huta połoniecka (12 zagr.), Stojanów gm. i ob. dw. (70 zagr.);
	Kolbuszowa	Zarębki (15 zagr.);
	Kraków	Czulice (15 zagr.), Kantorowice (2 zagr.), Kocmyrzów (8 zagr.), Kozielniki (3 zagr.), Krzysztoforzyce (2 zagr.), Raciborowice (1 zagr.), Sulechów (14 zagr.), Wróżenice (3 zagr.), Zastów (2 zagr.);
	Łańcut	Budy łańcuckie (16 zagr), Korniaktów (8 zagr.), Kosina (7 zagr.), Krzemienica (5 zagr.), Rzuchów (7 zagr.);
	Lisko	Chrewt (1 zagr.), Górzanka (5 zagr), Jałowe (25 zagr.), Jasień (16 zagr.), Lutowiska (8 zagr.), Polana gm. i ob. dw. (19 zagr.), Sokołowa Wola (2 zagr.), Stuposiany (12 zagr. i 1 pastw.), Ustrzyki górne (20 zagr.), Weremień (29 zagr.), Wołkowyja (1 zagr.), Wołosate (107 zagr.), Wydrne (5 zagr.);
	Lwów	Honiatycze (21 zagr.), Miłoszowice (5 zagr.), Mostki (2 zagr.), Werbiż (77 zagr.);
	Mielec	Brzyście (1 zagr.), Chrząstów (1 zagr.) Padew narodowa (8 zagr.), Pień (3 zagr.), Rzędzianowice ob. dw. (1zagr);
	Mościska	Bolanowice (5 zagr), Chliple (3 zagr.);
	Nisko	Majdan golcz (5 zagr.). Nisko (8 zagr.);
	Oświęcim	Babice (1 zagr.), Brzezinka (28 zagr.);
	Pilzno	Jaworze górne (1 zagr.);
	Podhajce	Telacze gm. i ob. dw. (40 zagr.);
	Przemyśl	Batycze gm. i ob. dw. (8 zagr.), Bolestraszyce (63 zagr. i 1 pastw.), Byków (4 zagr.), Chałupki dusowskie (39 zagr.), Duńkowiczki (5 zagr.), Dusowce (71 zagr), Hnatkowice (4 zagr.), Kuńkowce (3 zagr.), Łętownia (4 zagr.), Małkowice (1 zagr.), Niżankowice (18 zagr.), Średnia (1 zagr), Torki (58 zagr.), Walawa (18 zagr), Wola krzywiecka (5 zagr.), Wyszatyce (1 pastw.), Źrotowice gm. i ob. dw. (4 zagr), Żurawica gm. i ob. dw. (5 zagr.);
	Rawa ruska	Rzeczyca (6 zagr.);
	Rohatyn	Bukaczowce gm. i ob. dw. (138 zagr. i 5 pastw.). Bursztyn gm. i ob. dw. (128 zagr.), Czahrów (2 zagr.), Czerniów gm. i ob. dw. (11 zagr.), Demianów (12 zagr.), Koniuszki (11 zagr.), Korostowice (26 zagr.), Kozara gm. i ob. dw. (64 zagr. i 5 pastw.), Kuropatniki ob. dw. (1 zagr.), Łopuszna (15 zagr), Martynów nowy gm. i ob. dw. (6 zagr.), Martynów stary gm. i ob. dw. (9 zagr. i 4 pastw.), Niemszyn (8 zagr. i 1 pastw.), Poświerz (7 zagr.), Słoboda Bukaczowska (2 zagr.), Tenetniki gm. i ob. dw. (28 zagr. i 3 pastw), Wiszniów (2 zagr.), Żołczów gm, i ob. dw. (6 zagr.), Żurawienko (9 zagr.);
	Rudki	Horożanka mała (10 zagr.), Kołodruby (2 zagr. i 1 pastw), Koniuszki królewskie (4 zagr.), Powerchów (30 zagr.), Rumno (6 zagr.), Tatarynów (3 zagr.), Terszaków (10 zagr.);
	Rzeszów	Błażowa (2 zagr.), Futoma ob. dw. (1 zagr.), Kąkolówka gm. i ob. dw. (2 zagr.), Łąka (4 zagr.), Mrowla (27 zagr.), Rudna mała (5 zagr.), Rudna wielka (63 zagr.);
	Sambor	Babina (5 zagr.), Brzegi (150 zagr.), Byków (7 zagr.), Kornalowice ob. dw. (1 zagr.), Kulczyce szlach. (5 zagr.), Łanowice gm. i ob. dw. (7 zagr), Łąka rustykalna (14 zagr.), Łąka szlachecka (3 zagr.), Olszanik (1 zagr.), Piniany (5 zagr), Sambor (96 zagr.), Wołoszcza (8 zagr.);
	Sanok	Hołuczków (1 pastw.), Siemuszowa (1 zagr.);
	Śniatyn	Oleszków (3 zagr.), Stecowa gm. i ob. dw. (5 zagr. i 2 pastw), Widynów (34 zagr.), Zawale (4 zagr.);
	Sokal	Starogród ob. dw. (1 pastw.), Steniatyn (1 zagr.), Szarpańce (1 zagr.);
	Stanisławów	Dorohów gm. i ob. dw. (11 zagr.), Kurypów ob. dw. (1 zagr), Kołodziejów (3 zagr.), Kryłos (1 zagr.), Ostrów gm. i ob. dw. (37 zagr. i 1 pastw), Pukasowce (2 zagr.), Sobotów (21 zagr.);
	Stary Sambor	Topolnica rustykalna (5 zagr.), Turze (18 zagr.);
	Stryj	Bratkowce gm. i ob. dw. (6 zagr. i 3 pastw.), Brygidyn (18 zagr.), Daszawa (40 zagr), Dobrowlany gm. i ob. dw. (3 zagr.), Dzieduszyce małe (11 zagr.), Dzieduszyce wielkie (25 zagr. i 1 pastw.), Falisz (49 zagr.), Grabowiec stryjski (5 zagr.), Hołobutów gm. i ob. dw. (12 zagr. i 1 pastw.), Kawsko (5 zagr.), Koziowa (15 zagr. i 1 pastw.), Korostów (1 zagr.), Lubieńce gm. i ob. dw. (28 zagr.), Łukawica niżna gm. i ob. dw. (13 zagr. i 1 pastw.), Nieżuchów gm. i ob. dw. (109 zagr. i 3 pastw.), Orawa (3 zagr), Pohar (2 zagr.), Rozhurcze (20 zagr.), Różanka niżna (1 pastw.), Siechów (1 zagr.), Siemiginów ob. dw. (1 zagr), Smorze dolne (1 zagr), Sokołów gm. i ob. dw. (18 zagr. i 1 pastw.), Stańków (33 zagr. i 1 pastw). Stryj (36 zagr. i 1 pastw.), Stynawa niżna gm. i ob. dw. (38 zagr. i 3 pastw.), Synowódzko niżne gm. ob. dw. (6 zagr. i 1 pastw.), Zawadów (23 zagr.). Żulin gm. i ob. dw. (61 zagr.);
	Tarnobrzeg	Charzewice (1 zagr.), Chwałowice ob. dw. (1 zagr.), Chmielów (50 zagr), Dymitrów mały (1 zagr.), Gorzyce (53 zagr.), Kajmów (29 zagr.), Motycze poduchowne (34 zagr.), Motycze szlacheckie ob. dw. (1 zagr.), Radomyśl (5 zagr.), Rozwadów (1 zagr.), Sielec (10 zagr.), Sokolniki (30 zagr.), Turbia (1 zagr), Wielowieś (35 zagr.), Zaleszany (13 zagr.), Żabno (56 zagr.);
	Tarnów	Bobrowniki małe (5 zagr.), Bobrowniki wielkie (39 zagr.), Chyszów gm. ob. dw. (16 zagr.), Ilkowice (83 zagr.), Klikowa (30 zagr.), Krzyż (2 zagr.), Łęg ad Partyn (4 zagr.), Łękawica 1 zagr.), Pawęzów gm. i ob. dw. (19 zagr.). Siedlec (24 zagr.), Skrzyszów (6 zagr.), Szynwałd gm. i ob. dw. (11 zagr.), Tarnów (1 zagr.), Zawada (1 zagr.);
	Tłumacz	Gruszka (9 zagr.);
	Trembowla	Mogielnica gm. i ob. dw. (13 zagr. i 1 pastw.);
	Turka	Bachnowate (6 zagr. i 2 pastw,), Bolerka (17 zagr), Borynia (3 zagr), Butelka niżna (21 zagr.), Butla (12 zagr.), Hoszczów (16 zagr.), Dołżki (6 zagr.), Dźwiniacz górny (25 zagr.), Ilnik (50 zagr.), Isaje (31 zagr), Iwaszkowce (22 zagr). Jabłonka niżna (50 zagr.), Jabłonka wyżna (18 zagr.), Jawora (9 zagr.), Komarniki (2 zagr.), Krasne (5 zagr. i 1 pastw.), Libuchora (28 zagr.), Łomna (3 zagr.), Łosiniec (31 zagr), Matków (12 zagr.), Mielniczne (19 zagr.), Mochnate (1 zagr.), Myta (5 zagr. i 3 pastw.), Radycz (8 zagr), Rozłócz (82 zagr.), Ryków (6 zagr.), Sianki (4 zagr.), Sokoliki (8 zagr.), Swidnik (2 zagr.), Szumiacz (7 zagr), Tarnawa niżna (11 zagr.), Tarnawa wyżna (2 zagr.), Turka (56 zagr.), Wołcze (30 zagr.), Wysocko niżne (2 zagr.), Zadzielsko (13 zagr.), Zawadka (4 zagr. i 1 pastw.);
	Zaleszczyki	Kasperowce (11 zagr.), Rożanówka (2 zagr.);

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Pryszczyca	Żydaczów	Balicze podgórne gm. i ob. dw. (3 zagr. i 3 pastw.), Balicze podróżne gm. i ob. dw. (15 zagr.), Cucułowce (15 zagr.), Drohowyże (10zagr.), Holeszów ob. dw. (1 pastw.), Juseptycze (3 zagr.), Międzyrzecze (20 zagr.), Lachowice podróżne gm i ob. dw. (8 zagr. i 1 pastw.), Obłaźnica (1 zagr. Rozwadów (18 zagr.), Ruda (2 zagr.), Sulstycze gm. i ob. dw. (3 zagr. i 1 pastw.), Tejsarów (1 zagr.), Turady (1 pastw.), Uście (5 zagr.), Włodzimirce gm. i ob. dw. (5 zagr.), Wola wielka (1 zagr.);
	Lwów miasto	Dzielnica I. (1 zagr.);
Wąglik	Brzozów	Grabownica (1 zagr.);
	Buczacz	Rzepińce ob. dw. (1 zagr.);
	Cieszanów	Cieszanów (1 zagr.); Lubaczów (1 pastw.), Młodów (1 zagr.), Stare sioło (3 zagr.);
	Horodenka	Czerniatyn gmina i ob. dw. (1 zagr. i 1 pastw.);
	Jarosław	Skołoszów (1 zagr.);
	Łańcut	Czarna (1 zagr.);
	Limanowa	Limanowa (1 zagr.);
	Lwów	Barszczowice (10 zagr.), Horbacze (16 zagr.);
	Przeworsk	Przeworsk (1 zagr.);
	Sniatyn	Rożnów (1 zagr.);
	Stanisławów	Halicz (2 zagr.), Kończaki stare (1 zagr.);
	Tarnopol	Kutkowce ob. dw. (1 zagr.);
	Tłumacz	Tłumacz gm. i obw. dw. (2 zagr.);
	Żółkiew	Czestynia (1 zagr.), Kulików (1 zagr.);
Nosacizna koni	Borszczów	Krzywcze górne ob. dw. (1 zagr.), Niwra ob. dw. (1 zagr.);
	Stryj	Stryj (1 zagr.);
	Strzyżów	Lutcza (1 zagr.);
	Turka	Komarniki (2 zagr.);
Świerzb u koni	Buczacz	Snowidów (2 zagr.);
	Dąbrowa	Samocice (1 zagr.);
	Gródek Jagiell.	Jaśniska (1 zagr.);
	Jaworów	Jaworów (1 zagr.), Nahaczów ob. dw. (1 zagr.), Ożomla ob. dw. (1 zagr.);
	Kolbuszowa	Krządka (1 zagr.);
	Lwów	Kaltwasser (1 zagr.);
	Mościska	Orchowice ob. dw. (1 zagr.);
	Rohatyn	Nastaszczyn (1 zagr.);
	Sanok	Załuż (1 zagr.);
	Turka	Wysocko niżne (1 zagr.);
	Zborów	Zborów (1 zagr.);
	Żółkiew	Butyny ob. dw. (1 zagr.);
Różyca świń	Biała	Witkowice (5 zagr.);
	Bóbrka	Podliski (2 zagr.);
	Borszczów	Olchowiec (6 zagr.), Paniowce (14 zagr.);
	Brzesko	Wesołów (2 zagr.);
	Dąbrowa	Bieniaszowice (1 zagr.), Biskupice (3 zagr.);
	Gorlice	Turza (1 zagr.);
	Horodenka	Łuka ob. dw. (1 zagr.);
	Husiatyn	Kregulec (1 zagr.);
	Jasło	Biedziatka (2 zagr.), Gliniczek (1 zagr.), Gorajowice (1 zagr.), Przysieki (1 zagr.), Roztoki (1 zagr.), Wróblowa (4 zagr.);
	Kolbuszowa	Lipnica (1 zagr.);
	Kraków	Bolechowice (4 zagr.);
	Łańcut	Wola zarczycka (1 zagr.);
	Limanowa	Mstów (1 zagr.);
	Mościska	Chliple (1 zagr.);
	Nowy Sącz	Łososina dolna ob. dw. (1 zagr.), Rąbkowa (1 zagr.);
	Podhajce	Rosochowaciec (7 zagr.);
	Ropczyce	Łopuchowa (1 zagr.);
	Skałat	Kokoszyńce (1 zagr.), Tarnoruda (1 zagr.);
	Tarnopol	Pokropiwna (1 zagr.);
	Zborów	Iwaczów (1 zagr.);
	Żywiec	Cięcina (1 zagr.);
Pomór świń	Biała	Dankowice (1 zagr.), Kaniów (2 zagr.), Witkowice (1 zagr.);
	Bóbrka	Bóbrka (4 zagr.), Dźwinogród (12 zagr.), Podjarków (4 zagr.);
	Bochnia	Brzezie ob. dw. (1 zagr.), Dąbrowica (1 zagr.), Niedary (2 zagr.), Sobolów (1 zagr.);
	Borszczów	Boryszkowce (1 zagr.);
	Cieszanów	Cewków (4 zagr.), Dąbrowa (1 zagr.), Dzików nowy (2 zagr.), Futory (1 zagr.), Horyniec (1 zagr.), Huta rożaniecka (1 zagr.), Kadłubiska (1 zagr.), Lisiejamy (1 zagr.), Lubliniec nowy (5 zagr.), Miłków (1 zagr.), Młodów (1 zagr.), Nowesioło (12 zagr.), Stare sioło (2 zagr.), Ułazów (1 zagr.), Wola wielka (2 zagr.), Żuków (1 zagr.);
	Gródek Jagiell.	Dobrzany (2 zagr.), Jaśniska 7 zagr.);
	Jarosław	Ludków (2 zagr.);
	Jaworów	Bonów (17 zagr.), Cetula (6 zagr.), Czernilawa (10 zagr.), Krakowiec (15 zagr.), Nahaczów (29 zagr.), Porudeńko (21 zagr.), Semerówka (6 zagr.), Wielkie Oczy (3 zagr.), Wola Starzyska (3 zagr.), Zawadów (15 zagr.), Zmijowiska (2 zagr.);
	Kamionka str.	Jabłonówka (12 zagr.), Kamionka (6 zagr.), Środopolce (8 zagr.);
	Kolbuszowa	Ostrowy tuszowskie (1 zagr.), Raniżów (1 zagr.), Sokołów (3 zagr.), Widełka (1 zagr.), Wulka sokołowska (1 zagr.);
	Łańcut	Dembno (13 zagr.), Sarzyna (16 zagr.);
	Lwów	Biłka szlachecka (1 zagr.), Pikułowice (3 zagr.), Zarudce (1 zagr.);
	Przemyślany	Borszów (7 zagr.), Brzuchowice (6 zagr.), Hanaczów ob. dw. (1 zagr.), Kosteniów (4 zagr.), Krosienko (11 zagr.), Ładańce (3 zagr.), Pniatyn (3 zagr.), Przemyślany (9 zagr.), Słowita (6 zagr.), Zamoście (2 zagr.);
	Rawa ruska	Hołe rawskie (2 zagr.), Wulka mazowiecka (3 zagr.);
	Ropczyce	Brzeziny (1 zagr.);
	Rudki	Kn-hynice (1 zagr.);
	Śniatyn	Podwysoka (2 zagr.), Śniatyn (2 zagr.);
	Sokal	Jastrzębica (2 zagr.), Klusów (4 zagr.), Perwiatycze (3 zagr.), Prusinów (4 zagr.), Radwańce (7 zagr.), Rozdżałów (6 zagr.), Wojsławice (2 zagr.);
	Tarnopol	Bajkowce (4 zagr.);
	Tłumacz	Gruszka (1 zagr.), Zakrzewce ob. dw. (1 zagr.);
	Zbaraż	Pieńkowce (2 zagr.);
	Złoczów	Bezbrudy (8 zagr.), Firlejówka (5 zagr.), Kutkorz ob. dw. (4 zagr.), Ostrowczyk (3 zagr.), Podhorce (7 zagr.), Zaszków (2 zagr.);
	Żółkiew	Dobrosin (5 zagr.), Doroszów mały (5 zagr.), Kulików (2 zagr.), Kunin (18 zagr.), Lubela (7 zagr.), Mosty wielkie (1 zagr.);
Szelestnica	Brzozów	Grabownica ob. dw, (1 zagr.);
	Jasło	Swierchowa (1 zagr.);
	Sniatyn	Krasnostawce (1 zagr.);
	Strzyżów	Łączki (1 zagr.);
Otręt u bydła	Dolina	Suchodół (6 zagr.);
	Żywiec	Radziechowy (3 zagr.);
Wścieklizna	Bóbrka	Czartorya;
	Dobromil	Huczko (1 zagr.);
	Drohobycz	Majdan (1 zagr.);
	Skałat	Drofijówka;
	Stryj	Stynawa (1 zagr.);
	Zborów	Rozhadów;
	Żywiec	Sucha;
	Lwów miasto	Dzielnica IV. [Pijarów 64 (1 zagr.)].

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 1. października 1910.

Za c. k. Namiestnika
Szeligowski w. r.

L. Prez. 22 567 (13) N. M./10 (11156 2—3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Józef Gromnicki c. k. notaryusz w Brodach wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 28 kwietnia 1910 L. 9637/10 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Kałuszu, z dniem 30 września 1910 z urzędowania w Brodach ustępuje, a dnia 1 października 1910 urzędowanie w Kałuszu obejmuje.

Z Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.
Lwów, dnia 10 września 1910.

L. Prez. 3691 (18) P./10 (11123 1—3)

Obwieszczenie.

Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował na mocy § 301 p. k. dla czwartej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych w roku 1910 przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu nadradców Ignacego Nowaka, Jana Cybyka, Izydora Mydłowskiego, Konstantego Mironowicza i radców Emiliana Kobrzyńskiego, dr. Maurycego Morgenrotha i Stanisława Gałeckiego zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 15 listopada 1910 o godzinie 8 rano.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Tarnopol, dnia 30 września 1910.

L. Prez. 3002 (18/10) (10968)

Ogłoszenie.

Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na IV. zwyczajną z dniem 21 listopada 1910 poczynającą się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy sądzie obwodowym w Tarnowie przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych c. k. radcę Dworu i prezydenta sądu obwodowego Stanisława Dolińskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. radcę sądu krajowego wyższego Wojciecha Wiatra i radców sądu krajowego Andrzeja Madeyskiego, Maryana Korytowskiego i Karola Nenyczkę.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Tarnów, dnia 25 września 1910.

Firmy.

L. cz. Firm. 1325/10 Stow. III. 47 (11092)

Protokołowanie firmy.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisano firmę: „Kasa związkowa“ w Denysowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po niemiecku: „Vereinskassa“ in Denysów, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung z tem, że stowarzyszenie to zawiązało się na podstawie statutów z daty Tarnopol 27 lipca 1910.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom swoim celem podniesienia ich zarobku i gospodarstwa na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemyśle i handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Dyrekcya składa się z:

1. Todresa Ganga i z
2. Izaaka Einlegera, kupców z Denysowa.

Do ważności zobowiązania stowarzyszenia wobec osób trzecich potrzeba podpisu dwóch członków dyrekcyi, tak samo do ważnego kreślenia firmy stowarzyszenia, która w ten sposób podpisuje, iż do firmy stowarzyszenia wypisanej lub stampilią wyciśniętej dołączają swe podpisy obaj dyrektorowie.

Za zobowiązania stowarzyszenia odpowiadają wszyscy członkowie aż do pięciokrotnej wysokości deklarowanego udziału.

Ogłoszenia stowarzyszenia uskuteczniane będą plakatami w Denysowie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Tarnopol, dnia 7 września 1910.

L. cz. Firm. 1040/10 Rg. A. 45 (10739)

Tus. uchwała z dnia 8 kwietnia 1910 l. cz. Firm. 392/10 Rg. A. 45 i wpis uskuteczniony wskutek tejże uchwały prostuje się w ten sposób, że „Dawid Bardfeld“ pisze się przez „d“ we środku a nie jak mylnie dozwolono i wpisano przez „t“ i że podpis jego ma opiewać „Dawid Bardfeld“ a nie Dawid Bartfeld.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.
Tarnopol, dnia 18 lipca 1910.

L. cz. Firm. 150/10 Stow. II. 250 (10004)

Obwieszczenie.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych odnośnie do firmy „Spółka oszczędności i pożyczek w Swierchowej, stowarzyszenie zarejestrowanego z nieograniczoną poręką“ z siedzibą Swierchowa, że na walnem zgromadzeniu w dniu 20 marca 1910 uchwalono częściowa zmianę przepisów §§ 1 i 3 statutu z daty Swierchowa 10 grudnia 1908 zatwierdzoną przez Wydział krajowy we Lwowie do l. 54.543/10.

Data wpisu: Jasło dnia 2 sierpnia 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.
Jasło, dnia 30 lipca 1910.

L. cz. Firm. 492,10 (10732)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddz. V. w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: Spółka oszczędności i pożyczek w Bojanowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką że wskutek wylosowania dotychczasowego zastępcy przewodniczącego zarządu Franciszka Lenia na odbytem w dniu 10 kwietnia 1910 walnem zebraniu członków spółki Jan Guścior, zastępcą przełożonego zarządu wybrany został.

Rzeszów, dnia 3 września 1910.

L. cz. Firm. 952/10 Stow. III. 100 (10708)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Ruszcza Sp. Kraków.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Ruszczy, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie zarządu wystąpili: Piotr Nowak.

2. Członkowie zarządu wybrani: Wojciech Niziurski, gospodarz z Krzysztoforzyc.

Data wpisu: 9 sierpnia 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 4 sierpnia 1910.

L. cz. Firm. 1248 Stow. II. 219 (10951)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Magierów.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Magierowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: ks Ludwik Weiss. Franciszek Bundz, Jan Baranowski i Michał Drozd.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Ludwik Weiss, ponownie przełożonym zarządu, Józef Suchanek, rewizor bydła, zastępcą przełożonego, Karol Stankiewicz, Jurko Slipec, rolnicy, wszyscy w Magierowie i Stefan Czusz, rolnik w Białej, członkami zarządu.

Data wpisu: 17 sierpnia 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 17 sierpnia 1910.

L. cz. Firm. 1552 Stow IV. 135 (10953)

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Uhnów.

Brzmienie firmy: Stowarzyszenie oszczędności i zaliczkowe w Uhnowie, stowarzyszenie nie zarejestrowane z ograniczoną poręką

Data statutu: 9 sierpnia 1910.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dostarczanie członkom gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemyśle i handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya składa się z 2 dyrektorów na lat 9 i jednego zastępcy na 3 lata przez Walne Zgromadzenie z pośród członków wybieranych. Wybrani zostali: Kazimierz Wysocki, właściciel dóbr w Ostobużu i Berl Kanner. właściciel realności w Uhnowie, dyrektorami a Samuel Dawid Handelsmann, właściciel realności w Uhnowie, zastępcą dyrektora.

Podpis firmy: pod jej brzmieniem łączne podpisy 2 członków dyrekcyi.

Ogłoszenia zamieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Udział członka wynosi 400 kor.

Odpowiedzialność: ograniczona do 3-krotnej wysokości udziału.

Data wpisu: 15 września 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 15 września 1910.

L. cz. Firm. 1332 Rg. A. I. 104 (10575)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedyńczych i spółek.

Do rejestru oddział A wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Dom górniczy K. Heinrich i Spka wyłączne zastępstwo na wschodnią Galicyę i Bukowinę Gwarectwa Brzeszcze

Zmiana firmy w „Dom górniczy K. Heinrich i Spka".

Data wpisu: 18 sierpnia 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 17 sierpnia 1910.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1910 r. według czasu średnio-europejskiego.

Do Lwowa

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Na dworzec główny:
przych. o g.		
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·32	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·27	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·28	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·05	z Ickan Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
—	8·15	z Jaworowa.
8·55	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	10·10	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl)
—	10·21	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö.
—	9·58	z Sianek, Sambora.
—	11·15	z Podhajec.
—	11·45	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	1·20	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa
—	1·45	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.
1·15	—	z Krakowa (od 15 czerwca do 30 września codziennie).
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	2·00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
3·15	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	4·25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—		z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
	5·53	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny
6·35	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy.
—	7·41	ze Stryja.
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl
—	8·00	z Sokala.
—	9·00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·30	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmözö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·05	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·58	z Podhajec.
—	10·19	ze Stryja (od 19 czerwca do włącznie 11 września tylko w niedziele i rz. kat. święta).
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·02	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Z dworca głównego:
odch. o g.		
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy. Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·55	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa
—	5·58	do Podhajec.
	6·00	do Sambora, Sianek, Csap.
—	6·04	do Krakowa.
	6·10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmezö, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia
—	7·34	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
—	8·20	do Jaworowa.
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.
9·10	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	9·35	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·15	do Stryja.
—	10·40	do Podwołoczysk Brodów. Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2·16	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·23	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza. Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	1·45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia. Kałusza.
—	2·30	do Sokala.
—	2·52	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
2·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa. Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
3·15	—	do Krakowa (od 15 czerwca do włącznie 30 września włącznie).
—	3·55	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	3·40	do Sambora, Sianek. Chyrowa, Sanoka
—	5·41	do Mszany.
—	5·59	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza
—	6·16	do Podhajec.
—	6·30	do Jaworowa.
—	6·50	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
6·55	—	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów)
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·45	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).
—	8·10	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów
—	10·36	do Ickan, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·40	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·32	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·10	do Podwołoczysk.
—	11·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego
—	11·25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	11·35	do Rawy ruskiej (tylko w niedzielę)

Na dworzec „Lwów-Podzamcze":

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	7·01	Podwołoczysk. (Odessy, Kijowa), Brodów.
	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
—	10·54	Podhajec.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·17	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	6·29	Winnik.
—	7·26	Winnik.
—	9·44	Podhajec.
—	10·13	Podwołoczysk. (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa
—	11·55	Winnik tylko w środę i sobotę.

Z dworca „Lwów-Podzamcze":

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·12	Podhajec.
—	11·00	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża
—	1·30	Winnik.
2·31	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	6·30	Podhajec.
—	8·33	Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów
—	10·35	Winnik, tylko w środę i sobotę.
	11·32	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa, Zbaraża

Na dworzec „Lwów-Łyczaków":

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	7·08	z Winnik.
—	10·36	z Podhajec.
—	6·11	z Winnik.
—	9·27	z Podhajec
—	11·38	z Winnik, tylko w środę i sobotę.

Z dworca „Lwów-Łyczaków":

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	6·31	do Podhajec.
—	1·49	do Winnik.
—	6·50	do Podhajec.
—	10·54	do Winnik. tylko w środę i sobotę.

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:

Z Brzuchowic codziennie: od 1 maja do 30 września 7·49 rano, od 1 czerwca do 30 września 4·10 po południu, 8·23 i 9·35 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 11·05 rano; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 4·10 po południu, 9·35 wieczór, od 1 czerwca do 30 września 1·53 po południu,

Z Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 1·10 po południu, 9·26 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 11 września 10·07 wieczór.

Z Łabienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 15 maja do 11 września 11·40 wieczór.

Z Winnik tylko w środę i sobotę 12·10 wieczór.

Z dworca głównego:

Do Brzuchowic codziennie: od 1 maja do 30 września 6·13 rano, 1 od czerwca do 30 września 2·55 i 4·24 po południu, 8·38 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 10·05 rano; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 2·55 po południu, 8·38 wieczór, od 1 czerwca do 31 września 12·25 po południu.

Do Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 10·20 przed południem, 3·35 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 11 września 1·35 po południu.

Do Łabienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 15 maja do 11 września 2·15 po południu.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

Activa. Bilanz per 31 März 1910. Passiva.

Activa	K.	h.	Passiva	K.	h.
Anlagewerte	4,441.103	92	Aktien Kapital	1,864.110	81
Grubenfelder	263.345	41	Cto. Corrent Kreditoren	245.073	92
Kasse	8 791	52	Handelsabteilung Kattowitz	2,946.039	59
Bestände	304.593	66	Hypotheken	5.000	—
Cto Corrent Debitoren	42.389	81			
	5,060.224	32		5,060.224	32

Debet. Gewinn & Verlust-Cto. per 31 März 1910. Kredit.

Debet	K.	h.	Kredit	K.	h.
Vortrag vom 1/4 1909	81.655	38	Alter Zinkdestillationbetrieb	61.034	49
Abschreibung auf Anlagewerte	306.191	02	Neuer Zinkdestillationbetrieb	15.954	86
Grubenfelder Betriebs-Cto.	6.453	10	Alter Rösthüttenbetrieb	8.754	49
Kohlenversuchs Cto.	2.533	44	Neuer Rösthüttenbetrieb	24.157	86
Wasserrechte-Cto.	581	68	Cto. Kammersäurefabrikation	5.083	33
			Cto. Kontaktsäurefabrikation	4.349	44
			Einzahlung auf Genussscheine	276.980	15
	397.414	62		397.414	62

Trzebinia, 13 September 1910.

Towarzystwo akc. Zakładów hutniczych i górniczych

dawniej Dr. Lowitsch i Ska.

Dr. Lowitsch. Fuhrman.

Activa. Bilanz vom 31 März 1910. Passiva.

Activa	M.	Pf.	Passiva	M.	Pf.
Anlagewerte (Hütten & Fabriksanlagen)	4,400.270	06	Actien Kapital Konto	3,500.000	—
Grubenfelder	223.843	60	Abschreibungsdispositionsfonds-Konto	319.353	60
Kasse	7.472	79	Aval-Kreditoren	1,395.197	15
Bestände	892.359	93	Kreditoren	2,146.002	92
Kautionseffekten	3.774	92	Hypotheken-Konto	4250	—
Aval-Debitoren	1,395.197	15	Accepte	495.992	70
Debitoren	937.877	92			
	7,860.796	37		7,860.796	37

Cebet. Gewinn & Verlust Konto vom 31 März 1910. Kredit.

Debet	M.	Pf.	Kredit	M.	Pf.
Vortrag vom 1 April 1909	355.496	23	Einzahlung auf Genussscheine	1,500.000	—
Abschreibungen auf Anlagewerte	206.710	63			
Abgänge auf Anlagewerte	53.551	76			
Rückstellung für Erzreserve	300.000	—			
Zinsen	149.031	28			
Handlungs-Unkosten	90.874	44			
Kursverlust auf Effekten	49	86			
Betriebsverlust	24.932	20			
Abschreibungsdispositionsfonds-Cto.	319.353	60			
	1,500.000			1,500.000	—

Trzebinia, 13 September 1910.

Towarzystwo akc. Zakładów hutniczych i górniczych

dawniej Dr. Lowitsch i Ska.

Dr. Lowitsch. Fuhrman.

Spółka naftowa „Kraj“

Stowarzyszenie zarej. z ogr. por.

we Lwowie ul. Akademicka l. 28.

Zaproszenie

na

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Spółki naftowej „Kraj“

Stowarzyszenia zarejestrowanego z ogr. por. we Lwowie.

które odbędzie się

w biurze Pana Dyrektora Jana Nep. Kaána we Lwowie przy ulicy Długosza l. 11 a

dnia 19 października 1910 o godzinie 5 po południu

z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie doroczne Rady zawiadowczej za rok administracyjny 1909 i wnioski tejże w przedmiocie bilansu.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej.

Za Dyrekcyę:

Jan Nep. Kaán mp. **Stanisław Osberger** mp.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.